ISSN 1897-9416 INDEX 232335

KORSO KOLBUSZOWSKIE

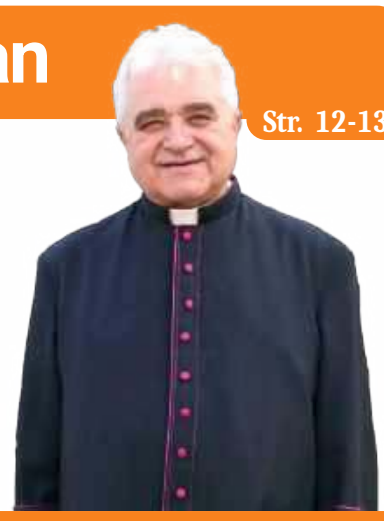
polub nas na

Nr 38 (927)

24 września 2025

Cena 6,99 zł

Ks. Kazimierz Osak: Zrealizowałem się jako kapłan



Str. 12-13



Burmistrz uspokaja Mieszkańcy krytykują

Burmistrz Kolbuszowej wydał specjalny komunikat skierowany do mieszkańców gminy. Zapewnia w nim, że wszystkie służby działają prawidłowo, a nie ma obecnie żadnego bezpośredniego zagrożenia. Słowa te, zamiast uspokoić, wywołały jednak falę krytyki ze strony mieszkańców.

Str. 7



Fot. Karol Zegar

Str. 5

Nowy mural w mieście

Na jednej z prywatnych ścian w Kolbuszowej pojawił się wyjątkowy mural przedstawiający samolot PZL.23 Karaś. Monumentalne malowidło nie tylko ozdabia przestrzeń, ale też przypomina o bohaterstwie polskich lotników. Rozmawialiśmy z jego autorem.

G

Wyrok dla nauczyciela

Pod koniec stycznia tego roku do sieci trafiły nagrania przedstawiające szarpaninę między nauczycielem a uczniem Zespołu Szkół Technicznych w Kolbuszowej. Sprawą zajęły się służby. Sąd Rejonowy w Kolbuszowej wydał wyrok skazujący dla pracownika szkoły.

Str. 3

Lekarz z zarzutami o korupcję

68-letni lekarz, u którego leczyli się również mieszkańcy powiatu kolbuszowskiego, usłyszał aż 510 zarzutów przyjmowania korzyści majątkowych od pacjentów. W grę wchodzą zarówno pieniądze, jak i markowe alkohole.

Str. 3

AUTOPROMOCJA

JESTEŚMY NA

facebook.com/korsokolbuszowskie



eprasa.pl a7725df736

liczba tygodnia

4

- tyle murali można podziwiać w powiecie kolbuszowskim. Gdzie?

Więcej na str. 5

cytat tygodnia

ks. Kazimierz Osak:

-- Służyłem, jak mogłem Panu Bogu i ludziom, pełniąc swoją posługę kapłańską - powiedział w rozmowie z nami były proboszcz parafii w Kupnie.

Więcej na str. 12-13

za tydzień

Zarobki i majątki wójtów

KORSO KOLBUSZOWSKIE

Ul. Obrońców Pokoju 20, 36-100 Kolbuszowa
czynne od pn. do pt. – godz. 8-16
tel. 17 744 45 96
mail: kolbuszowa@korso.pl
www.korsokolbuszowskie.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Bartosz Posłuszny
redaktor naczelny
bposluszny@korso.pl, tel. 519 132 924
gminy: Cmolas, Raniżów, Kolbuszowa

Kamil Ząbczyk
dziennikarz
kzabczyk@korso.pl, tel. 508 246 992
gminy: Majdan Królewski, Dzikowiec, Niwiska

Tymoteusz Maciąg
dziennikarz - współpraca
sport.kolbuszowa@korso.pl

DZIAŁ OGŁOSZEŃ I REKLAMY

tel. 17 744 45 96
mail: kolbuszowa@korso.pl

Marcin Serafin: tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl
Anna Czajkowska: tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

WYDAJEMY RÓWNIEŻ

Tygodnik Regionalny Korso, korso.pl,
Korso Kolbuszowskie, korsokolbuszowskie.pl,
korso24.pl, rzeszow24.info, rytmrzeszowa.pl,
esandomierz.pl, korsosanockie.pl, mielecity.pl

Partner: wbieszczady.pl

ODWIEDŹ NASZĄ STRONĘ
Zeskanuj kod telefonem

PILNY KONTAKT
Whatsapp: 519 132 924

REKLAMA

radio leliwa
Mielec 102,4 FM
al. Niepodległości 12/37
tel. 17 773 00 00

AUTOPROMOCJA

JESTEŚMY NA
facebook.com/korsokolbuszowskie/

Komentarz Tygodnia

Złota polska jesień

Złota polska jesień rozgościła się na dobre. Wrzesień i październik od lat uchodzą za najpiękniejsze miesiące w naszym klimacie – pełne słońca, ciepła i barw, które potrafią zatrzymać człowieka w zachwycie choćby podczas zwykłego spaceru. Liście mieniące się odcieniami żółci, pomarańczy i czerwieni to widok, którego nie sposób pomylić z żadną inną porą roku. To czas, w którym przyroda powoli szykuje się do zimowego odpoczynku, a my, nieświadomie, również zaczynamy zwalniać.

Jednak koniec lata niesie ze sobą nutę melancholii. Długie, ciepłe wieczory ustępują miejsca chłodnym porankom, a słońce coraz szybciej chowa się za horyzontem. Jesień to nie tylko złote krajobrazy, ale i zapowiedź zimnych, deszczowych dni, które nadejdą szybciej, niż się spodziewamy. To moment, gdy wyciągamy cieplejsze ubrania, myślimy o przygotowaniu domów do sezonu grzewczego, a wielu z nas z nostalgią wspomina wakacyjny czas.

Złota jesień ma jednak w sobie coś wyjątkowego – daje nam okazję do refleksji. Przypomina, że każda pora roku ma swoje piękno, ale i przemijanie wpisane w jej rytm. Patrząc na spadające liście, trudno nie myśleć o cykliczności natury, o tym, że po zimie znów przyjdzie wiosna. Teraz jednak czas na herbatę z imbirem, długie wieczory pod kocem i przygotowanie się na nadchodzące chłody.

Jesień to pożegnanie z latem, ale także ciepły uśmiech natury przed zimowym snem.

Bartosz Posłuszny

PÓŁ DEKADY TEMU

Sprawdź, o czym pisaliśmy w 38. numerze naszego tygodnika w 2020 roku.

***

Mieszkańcy walczą o to, aby nie powstała spalarnia w Przewrotnem. Tymczasem są plany na podobną inwestycję w powiecie kolbuszowskim.

***

Wójt gminy Cmolas obawia się, że po powstaniu obwodnicy Kolbuszowej w Cmolasie będzie jeszcze gorzej.

***

Policja i straż podsumowała wakacje. Jak się okazuje, były one dużo bezpieczniejsze niż ubiegłoroczne. W wypadkach samochodowych nikt nie zginął.

Nie żyje płk Marcin Kus

13 września, w wieku 103 lat, zmarł pułkownik Marcin Kus – najstarszy kombatant województwa warmińsko-mazurskiego, wieloletni prezes Zarządu Wojewódzkiego Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych w Olsztynie. Był człowiekiem niezwykłym – odważnym, niezłomnym i wiernym wartościom, którym służył przez całe życie.

Choć przez większą część życia związany był z Olsztynem, swoje początki miał w Mazurach, w gminie Raniżów. Nigdy nie zapomniał o rodzinnych stronach, które zawsze wspominał z sentymentem.

Droga wojskowa i służba Polsce

Urodził się w 1921 roku w rodzinie Tomasza i Zofii Kusów. W czerwcu 1939 r. ukończył gimnazjum w Rzeszowie i rozpoczął naukę w Liceum Pedagogicznym. Plany edukacyjne przerwał wybuch II wojny światowej. Jako młody chłopak wstąpił do Armii Krajowej, gdzie odpowiadał za funkcjonowanie kanałów łączności na odcinkach Mazury–Raniżów, Mazury–Nienadówka i Mazury–Sokołów Małopolski.

W styczniu 1945 r. został zmobilizowany do Wojska Polskiego. Przeszedł szkolenie oficerskie w Przemyślu, a już 15 lipca tego samego roku, podczas uroczystości na Polach Grunwaldu, otrzymał z rąk marszałka Michała Roli-Żymierskiego nominację na podporucznika. Kilka dni później objął dowództwo plutonu CKM 9. Drezdeńskiej Dywizji Piechoty w Rzeszowie.

Kariera wojskowa rozwijała się dynamicznie – od porucznika w 1946 r., przez kapitana artylerii w 1948 r., aż po majora w 1952 r. Pełnił funkcje dowódcze i sztabowe, m.in. w Rzeszowie, Bartoszycach i Olsztynie. Ukończył Akademię Sztabu Generalnego WP w Rembertowie, a od 1968 r. kierował Wojskami Rakietowymi i Artylerią w Olsztynie. Na emeryturę odszedł 10 grudnia 1977 r.

Aktywność kombatancka

Po zakończeniu służby nie zerwał z działalnością społeczną. Jako prezes Zarządu Wojewódzkiego Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych w Olsztynie przez wiele lat dbał o pamięć historyczną i wspierał środowisko kombatanckie.

Odznaczenia i wyróżnienia

Za swoje zasługi płk Marcin Kus został uhonorowany blisko 30 odznaczeniami. Wśród najważniejszych znalazły się m.in.:

- Medal Zwycięstwa i Wolności (1947),
- Krzyż Partyzancki (1958),
- Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski – V kl. (1963) i IV kl. (1985),
- Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski – III kl. (2005),
- Krzyż Armii Krajowej (1995),
- Odznaka „Akcji Burza" (1994),
- Złoty Medal „Za zasługi dla obronności kraju" (1975).

red.



Fot. Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej

Nie żyje płk Marcin Kus. Zasłużony kombatant i świadek historii XX wieku pochodził z powiatu kolbuszowskiego.

eprasa.pl a7725df736

Wyrok dla nauczyciela

Pod koniec stycznia tego roku do sieci trafiły nagrania przedstawiające szarpaninę między nauczycielem a uczniem Zespołu Szkół Technicznych w Kolbuszowej. Sprawą zajęły się służby. Sąd Rejonowy w Kolbuszowej wydał wyrok skazujący dla pracownika szkoły.



Sąd Rejonowy w Kolbuszowej wydał wyrok w głośniej sprawie bójki nauczyciela z uczniami.

Nasz materiał wywołał prawdziwą lawinę reakcji - na skrzynkę redakcyjną zaczęły napływać kolejne zgłoszenia (głównie nagrania wideo) dotyczące konfliktów uczniów z nauczycielem przedmiotów zawodowych.

Kontrola wykryła nieprawidłowości

Tuż po zajściu Kuratorium Oświaty w Rzeszowie zobowiązał dyrektorkę szkoły do wszczęcia procedury wyjaśniającej oraz postępowania dyscyplinarnego wobec nauczyciela. Niedługo później wizytatorzy przeprowadzili kontrolę doraźną w Zespole Szkół Technicznych. W czasie kontroli zwrócono uwagę na „nie zawsze zgodne z prawem regulacje statutowe". Szerzej opisaliśmy wyniki kontroli w artykule: Znamy wyniki kontroli w ZST w Kolbuszowej. Kuratorium: Nie zawsze zgodnie z prawem

Prokuratura postawiła zarzuty

Prokuratura Rejonowa w Kolbuszowej podjęła decyzję o przedstawieniu nauczycielowi dwóch zarzutów związanych z naruszeniem nietykalności cielesnej dwóch uczniów.

Podejrzany początkowo nie stawił się na przesłuchanie i miał być doprowadzony na nie siłą. Od Joanny Kwiatkowskiej-Brandys, szefowej kolbuszowskiej prokuratury dowiedzieliśmy się, że nie było takiej konieczności, ponieważ mężczyzna sam finalnie zgłosił się na komendę i złożył wyjaśnienia w tej sprawie.

Prokurator Kwiatkowska-Brandys przekazała także, że postępowanie zostało zakończone skierowaniem aktu oskarżenia do Sądu Rejonowego w Kolbuszowej.

Wyrok dla nauczyciela

Po kilku miesiącach wracamy do tej głośnej sprawy, o której mówiła cała Polska. Znamy karę za postawione zarzuty.

Sąd Rejonowy w Kolbuszowej uznał oskarżonego nauczyciela za winnego. Jak przekazał w rozmowie z nami Tomasz Chudzik, prokurator, kolbuszowski wymiar sprawiedliwości skazał mężczyznę na 6 miesięcy ograniczenia wolności, polegającej na wykonywaniu nieodpłatnych prac na cele społeczne. Co to oznacza w praktyce?

Skazany przez 6 miesięcy będzie musiał wykonywać prace społeczne zlecone przez prokuraturę w wymiarze 24 godzin miesięcznie. Nad wykonalnością będzie czuwał kurator sądowy.

Ponadto były już nauczyciel ZST w Kolbuszowej musi zapłacić po 1000 zł dwóm uczniom, z którymi doszło do szarpaniny, tytułem nawiązki. Ponadto sąd obarczył go kosztami sądowymi, a wyrok jest prawomocny. **bp**

Ponad 500 zarzutów

Sprawa korupcyjna w podkarpackiej służbie zdrowia. 68-letni lekarz, pracujący w Zespole Opieki Zdrowotnej w Ropczycach, u którego leczyli się również mieszkańcy powiatu kolbuszowskiego, usłyszał aż 510 zarzutów przyjmowania korzyści majątkowych od pacjentów. W grę wchodzą zarówno pieniądze, jak i markowe alkohole. Łączna wartość łapówek miała przekroczyć 55 tysięcy złotych.

Śledztwo nadzoruje Prokuratura Okręgowa w Rzeszowie, a czynności prowadzi Wydział do Walki z Korupcją Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie. Z ustaleń wynika, że 68-letni Piotr K., specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii, miał przyjmować korzyści majątkowe od pacjentów w okresie od kwietnia do lipca 2023 roku.

Jak poinformował rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Rzeszowie, prokurator Krzysztof Ciechanowski, wysokość łapówek wahała się od 20 do 200 zł. Oprócz gotówki do lekarza trafiały również markowe alkohole.

Stałe źródło dochodu z przestępstw

Prokuratura wskazuje, że proceder miał charakter powtarzalny i systematyczny. Dlatego zarzuty uzupełniono także o kwalifikację z art. 65 § 1 kodeksu karnego, czyli uczynienie sobie z przestępstwa stałego źródła dochodu.

Łączna wartość przyjętych korzyści została oszacowana na ponad 55 tys. zł.

Przyznał się i przeprosił

Podczas przesłuchania Piotr K. przyznał się do winy, złożył obszerne wyjaśnienia i wyraził skruchę. Mimo tego prokuratura złożyła wniosek o zastosowanie tymczasowego aresztu.

17 września 2025 roku Sąd Rejonowy w Rzeszowie przychylił się do tego wniosku i zdecydował o aresztowaniu podejrzanego na okres trzech miesięcy.

Nawet 12 lat więzienia

Za popełnione czyny lekarzowi grozi kara do 12 lat pozbawienia wolności **bp**


Fot. KWP Rzeszów
Lekarz z Ropczyc podejrzany o korupcję. Usłyszał 510 zarzutów.

Pasem w motocyklistę

W poniedziałek (22 września) przed godz. 11 na łuku drogi między Niwiskami a Kamionką doszło do niebezpiecznego zdarzenia z udziałem ciężarówki i motocykla.

Jak przekazał podkom. Adrian Kocój z KPP w Kolbuszowej, na odcinku drogi relacji Niwiska–Kamionka wymijały się pojazd ciężarowy marki Volvo z naczepą oraz motocyklista jadący yamahą.

W trakcie manewru z naczepy zwisał luźny pas, który uderzył w kierującego motocyklem. Mężczyzna nie doznał poważnych obrażeń. Kierowca ciągnika siodłowego został ukarany mandatem za spowodowanie zagrożenia w ruchu drogowym.

Policjanci przypominają: przed wyjazdem warto poświęcić minutę na sprawdzenie ładunku. Taki „drobiazg" jak niedopięty pas potrafi narobić dużo szkód. Przykładem jest tragiczny wypadek z województwa łódzkiego z końca maja. Wówczas 57-latka szła chodnikiem, gdy z plandeki naczepy odczepiła się i uderzyła pieszą pasem. Kobieta zmarła w szpitalu. **kz**

Na przestrzeni lat 2024-2021 na drogach powiatu odnotowano łącznie 20 zdarzeń z udziałem jednośladów. W 2023 roku było najwięcej, bo 12 zdarzeń, z czego 4 to wypadki. Ranne zostały 4 osoby. Z kolei w 2022 roku 7 razy dochodziło do zdarzeń z udziałem motocyklistów. Zginęła w nich jedna osoba, a 3 zostały ranne.

Zbyt ciężka noga

Podkarpaccy policjanci podsumowali ogólnopolską akcję „prędkość". W jeden dzień ujawnili 896 przypadków przekroczenia dozwolonej prędkości. 11 kierowców straciło prawo jazdy.

W czwartek, 18 września, na drogach Podkarpacia prowadzone były wzmożone kontrole w ramach ogólnopolskich działań „prędkość". Podsumowanie wyników opublikowano w piątek, 19 września. Cel akcji był prosty – ograniczyć liczbę zdarzeń spowodowanych brawurą za kierownicą i przypomnieć, że to właśnie nadmierna prędkość wciąż należy do głównych przyczyn najtragiczniejszych w skutkach wypadków.

Funkcjonariusze korzystali zarówno z ręcznych mierników, jak i z wideorejestratorów w radiowozach. W ciągu dnia skontrolowali 1116 pojazdów. Efekt? 896 ujawnionych przekroczeń prędkości. 694 kierowców ukarano mandatami, 153 pouczono, a wobec 49 skierowano wnioski do sądu. W 11 przypadkach prawo jazdy zatrzymano za rażące łamanie limitów.

Policja przypomina, że „prawa fizyki" nie da się negocjować, a znaki drogowe nie są sugestią. Apel do kierowców pozostaje aktualny: przestrzegajmy ograniczeń i zwalniajmy tam, gdzie wymagają tego przepisy i zdrowy rozsądek – szczególnie w rejonie przejść dla pieszych, szkół i na odcinkach o ograniczonej widoczności. **kz**

eprasa.pl a7725df736

Czołówka na powiatowej

Rankiem w piątek, 19 września, na drodze powiatowej w Widełce doszło do zderzenia dwóch samochodów osobowych. Obie kierujące, mieszkanki powiatu kolbuszowskiego, trafiły do szpitala.

Do zdarzenia doszło około godziny 7:20 na granicy z Kłapówką (na wysokości numeru domu 835A).

Jak poinformowała asp. szt. Beata Chmielowiec z Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej, na łuku drogi kierująca volkswagenem passatem, 41-letnia mieszkanka powiatu kolbuszowskiego, z nieustalonych przyczyn zjechała na przeciwległy pas ruchu. Tam doszło do zderzenia z volkswagenem tiguanem, którym kierowała 28-latka, również z powiatu kolbuszowskiego.

Obie kobiety zostały przewiezione do szpitala na dalsze badania. Policja potwierdziła, że uczestniczki zdarzenia były trzeźwe.

Funkcjonariusze prowadzą czynności mające na celu ustalenie dokładne przyczyny wypadku. Droga była przez kilka godzin całkowicie zablokowana w obu kierunkach.

kz

Do podobnego zdarzenia doszło tydzień wcześniej w Kupnie. W czwartkowe przedpołudnie kierujący mercedesem 56-letni mieszkaniec powiatu myślenickiego (Małopolska) z nieustalonych dotąd przyczyn zjechał na przeciwny pas ruchu i czołowo uderzył w nissana. W mercedesie oprócz kierowcy podróżował także 58-letni pasażer z Krakowa.

Siła zderzenia była ogromna. W nissanie znajdowały się cztery kobiety. Za kierownicą siedziała 22-letnia mieszkanka powiatu kolbuszowskiego, a wraz z nią podróżowały: 61-letnia mieszkanka Niemiec oraz dwie mieszkanki Austrii w wieku 58 i 55 lat. Trzy osoby zostały zakleszczone w pojeździe i nie były w stanie samodzielnie się wydostać.

Strażacy z użyciem specjalistycznych narzędzi wydobyli ranne osoby z wraku, a następnie trafiły one pod opiekę zespołów medycznych.



Fot. K. Ząbczyk

Do niebezpiecznego zdarzenia doszło na drodze powiatowej.

Paczka od oszusta

Policjanci z Kolbuszowej odnotowali w ostatnich dniach kilka zgłoszeń dotyczących prób oszustwa metodą „na paczkę za pobraniem". W przesyłkach, za które odbiorcy płacili, znajdowały się bezwartościowe przedmioty albo w ogóle nikt ich nie zamawiał.



Fot. Obraz wygenerowany przez AI

Jak działa oszustwo na „paczkę za pobraniem"?

Choć metoda ta jest znana od dawna, oszuści co jakiś czas wracają do sprawdzonych sposobów wyłudzania pieniędzy. W powiecie kolbuszowskim ponownie pojawiły się próby naciągania mieszkańców na zapłatę za przesyłki, które w rzeczywistości nie przedstawiały żadnej wartości.

Policja przypomina, że mechanizm działania sprawców jest prosty – przesyłka trafia do odbiorcy za pobraniem, a w środku zamiast zamówionego towaru znajdują się przedmioty bezwartościowe lub wątpliwej jakości. Zdarza się też, że paczka w ogóle nie była wcześniej zamawiana.

Funkcjonariusze apelują o czujność. – W przypadku odbioru paczki za kogoś bliskiego warto najpierw upewnić się, czy faktycznie spodziewał się przesyłki i czy trzeba za nią zapłacić. Jeśli mamy jakiekolwiek wątpliwości, nie odbierajmy i nie podpisujmy odbioru – podkreślają mundurowi.

Szczególną ostrożność powinni zachować ci, którzy regularnie robią zakupy online, a ich rodziny są przyzwyczajone do częstych dostaw. Policja przypomina też, że w przypadku przesyłek pobraniowych warto sprawdzić zawartość paczki w obecności kuriera.

Oszuści korzystają z usług legalnie działających firm kurierskich, co może dodatkowo usypiać czujność. Tym bardziej policjanci apelują, aby nie dać się zwieść i zachować zdrowy rozsądek przy odbiorze każdej paczki.

kz

Tydzień wcześniej policja ostrzegała przed telefonami od przestępców podszywających się pod członków rodziny. Oszuści ponownie dzwonili do mieszkańców powiatu kolbuszowskiego, próbując wyłudzić pieniądze.

11 września dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej odebrał kolejne zgłoszenia o próbach oszustwa tzw. metodą „na wnuczka". Mechanizm działania oszustów jest powtarzalny. Przestępca dzwoni do wybranej osoby, zwykle starszej, podając się za krewnego lub pełnomocnika, który rzekomo działa w jego imieniu. W trakcie rozmowy nakłania do przekazania pieniędzy, powołując się na wypadek, chorobę, pilny zakup czy inną dramatyczną sytuację. Aby uwiarygodnić historię, oszuści manipulują rozmową w taki sposób, by to ofiara sama podała imię członka rodziny czy inne szczegóły, które następnie wykorzystują.

Policjanci przypominają, że oszuści będą nadal „pracować" na naszym powiecie, próbując dotrzeć do kolejnych osób i wyłudzić pieniądze. Dlatego szczególnie ważna jest czujność i rozmowa z seniorami – to oni są najczęściej celem takich działań.

REKLAMA

ARKA
ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

- Kompleksowa obsługa pogrzebów
- Usługi cmentarne
- Transport w kraju i z zagranicy

Kontakt całodobowy
tel.: **606 998 998**
17 224 47 15
Kolbuszowa, ul. Piekarska 15

KONKURENCYJNE CENY

AUTOPROMOCJA

KORSO KOLBUSZOWSKIE
NEKROLOGI

Zachęcamy do zamieszczenia wspomnień, nekrologów, kondolencji o tych, którzy odeszli; podziękowań od rodziny za udział w ostatniej drodze zmarłego,

w Korso Kolbuszowskim
ul. Obrońców Pokoju 20
w Kolbuszowej,
tel. 17/744-45-96



Zmarli

16 września

Wioleta Rębisz (1984 r.) z Brzostowej Góry
Augustyn Kasica (1960 r.) z Woli Rusinowskiej
Józef Adamczyk (1938 r.) z Kolbuszowej

18 września

Katarzyna Gaweł (1939 r.) z Kupna

19 września

Bolesław Rozum (1950 r.) z Kolbuszowej

Po alkoholu

W poniedziałek, 22 września, podkarpaccy policjanci przeprowadzili wzmożone kontrole w ramach akcji „trzeźwość". Skontrolowano 17 837 kierujących, u 32 stwierdzono alkohol.

Pomimo grożącej utraty prawa jazdy i kary więzienia, wciąż zdarzają się kierowcy, którzy po alkoholu wsiadają za kółko.

Bilans działań to 17 837 sprawdzonych kierowców i 32 osoby, którym udaremniono dalszą jazdę po alkoholu. W 18 przypadkach wynik badania przekroczył 0,5 promila – to przestępstwo. Pozostałych 14 odpowie za wykroczenie. Policja podkreśla, że „nieświadoma nietrzeźwość" – po wieczornym piciu, następnego dnia rano – bywa równie groźna jak jazda „na podwójnym gazie".

kz

eprasa.pl a7725df736

KOLBUSZOWA

Miasto z muralem bombowca

Kamil Ząbczyk,
kzabczyk@korso.pl

Na jednej z prywatnych ścian w Kolbuszowej pojawił się wyjątkowy mural przedstawiający samolot PZL.23 Karaś. Monumentalne malowidło nie tylko ozdabia przestrzeń, ale też przypomina o bohaterstwie polskich lotników. Rozmawialiśmy z jego autorem.



Autorem dzieła jest Karol Zegar. Pochodzi z miejscowości Połomia w gminie Niebylec.

Fot. Archiwum prywatne (2)

Kolbuszowa zyskała niezwykły mural lotniczy – na ścianie samolot Karaś.

Twórcą malowidła jest Karol Zegar. Na muralu w okolicach „Górki Weryńskiej" widać sylwetkę polskiego samolotu rozpoznawczo-bombowego PZL.23 Karaś, unoszącego się nad chmurami. W tle dostrzec można także myśliwiec, co nadaje całej scenie dynamiki.

W odcieniach szarości

Dzieło wykonane jest w odcieniach szarości, a staranność, z jaką oddano szczegóły maszyny, budzi uznanie zarówno pasjonatów historii, jak i mieszkańców miasta.

Samolot Karaś odegrał ważną rolę w pierwszych dniach II wojny światowej. Choć był konstrukcją z początku lat 30., stanowił podstawowe wyposażenie polskiego lotnictwa bombowego w kampanii wrześniowej. Piloci, latając tymi maszynami, stawiali czoła znacznie lepiej uzbrojonemu przeciwnikowi.

Symbol odwagi polskich lotników

Mural w Kolbuszowej jest więc nie tylko estetycznym dodatkiem do przestrzeni miejskiej, ale także symbolicznym pomnikiem odwagi polskich lotników.

Jak czytamy na profilu rozpoznawczy, tzw. samolot liniowy – pojęcie wywodziło się z koncepcji pozostałości szkoły francuskiej. Zaprojektowany na początku lat 30. XX wieku przez Stanisława Praussa w Państwowych Zakładach Lotniczych w Warszawie był podstawowym bombowcem lotnictwa polskiego użytym w kampanii wrześniowej w 1939 roku – czytamy na stronie bloga „Lotnicze podkarpackie".

Autor: Z dedykacją dla członka mojej rodziny

Sam autor lotniczego muralu w Kolbuszowej w rozmowie z naszą redakcją przyznał, że dzieło powstało z bardzo osobistej inspiracji.

– Mural namalowany był z dedykacją dla członka mojej rodziny. Usytuowany jest na prywatnej posesji w okolicach górki weryńskiej. Niestety ciężko dojrzeć go z drogi publicznej, ponieważ jest namalowany od przeciwnej strony – podkreślił Karol Zegar.

Jak dodał, inspiracją była pasja do historii militariów osoby, dla której powstał mural, a także fakt, że w pobliskiej Weryni stacjonowały właśnie takie samoloty.

To nie ostatnie dzieło w Kolbuszowej?

Artysta nie wyklucza, że to nie ostatnie takie dzieło w regionie.

– Widzieliśmy w Kolbuszowej kilka innych fajnych ścian do wykorzystania. Nie ukrywam, że chętnie byśmy jeszcze odwiedzili te rejony, coś zmalować – zaznaczył w rozmowie z nami.

Nowy mural w Kolbuszowej wpisuje się w rosnący trend, w którym sztuka uliczna staje się nośnikiem pamięci historycznej. Pokazuje, że murale mogą być nie tylko elementem upiększającym przestrzeń, ale także sposobem na edukację i oddanie hołdu bohaterom przeszłości.

Powiat ma już kilka murali

Oprócz muralu przedstawiającego bombowca, w powiecie kolbuszowskim znajdują się cztery inne malowidła. Gdzie?

Do niedawna najnowszy powstał w Trześni (gmina Niwiska). Malunek na zewnętrznej ścianie szkoły podstawowej przedstawia patrona placówki - św. Jana Bosko. Mural liczy ponad 12 metrów kwadratowych i powstał na przełomie czerwca i lipca ubiegłego roku. Jego autorem jest Wojciech Kaszub z Przecławia.

Mural w Trześni jest pierwszym w gminie Niwiska, a czwartym w powiecie kolbuszowskim. Pierwszy z malunków został w czerwcu 2021 roku. Wizerunek mjr. Józefa Batorego, urodzonego w Weryni, żołnierza AK, szefa łączności zewnętrznej IV Zarządu Głównego Zrzeszania Wolność i Niezawisłość zamordowanego przez komunistów 1 marca 1951 r, widnieje na miejscowej sali gimnastycznej.

Z kolei w maju 2023 roku w Ostrowach Tuszowskich odbyły się uroczystości nadania szkole podstawowej imienia marszałka Józefa Piłsudskiego. W trakcie uroczystości odsłonięto również pamiątkową tablicę poświęconą patronowi szkoły oraz mural, na którym widnieje postać marszałka.

Kilka miesięcy później, we wrześniu 2023 roku, odsłonięto malunek upamiętniający patrona kolbuszowskiego liceum - Janka Bytnara, członka Szarych Szeregów urodzonego w Kolbuszowej.

Wiadomo już, że w Dzikowcu powstanie mural z wizerunkiem księdza Stanisława Sudoła, patrona tamtejszej szkoły. Projekt stanowi część szerszych prac modernizacyjnych, których zakończenie planowane jest na 2027 rok.

POWIAT KOLBUSZOWSKI

Z lądu i powietrza

Od 2 do 11 października 2025 na terenie całego województwa podkarpackiego, w tym powiatu kolbuszowskiego, będzie prowadzona jesienna akcja doustnych szczepień lisów przeciwko wściekliźnie. Służby proszą, by nie dotykać przynęt i zadbać o bezpieczeństwo zwierząt domowych.

Podkarpacki Wojewódzki Lekarz Weterynarii zapowiedział cykliczną, jesienną odsłonę programu uodparniania lisów. Akcja obejmie całe Podkarpacie i jest elementem wieloletnich działań prowadzonych wiosną i jesienią. Celem jest ograniczenie ryzyka wścieklizny u zwierząt dzikich, a w konsekwencji także ochrona ludzi oraz zwierząt domowych.

Jak i gdzie będą wykładane przynęty?

- zrzuty z samolotów – poza terenami zurbanizowanymi i akwenami wodnymi
- wykładanie ręczne – w strefach wokół osiedli i wsi.

Przynęty mają charakterystyczny zapach i wygląd „kawałka karmy". W środku znajduje się aluminiowo-plastikowy pojemnik z płynną szczepionką. Preparat działa uodparniająco wyłącznie na lisy.

Ważne zalecenia dla mieszkańców

- Nie dotykaj przynęt – te, które mają kontakt z człowiekiem, przestają być atrakcyjne dla lisów;
- Jeśli dotkniesz – dokładnie umyj ręce i miejsce kontaktu wodą z mydłem;
- Kontakt ze szczepionką – wymaga konsultacji medycznej;
- Opieka nad pupilami – w trakcie akcji i przez 14 dni po jej zakończeniu zaleca się trzymać mięsożerne zwierzęta domowe w zamknięciu lub na smyczy;
- Myśliwi – zalecane wstrzymanie polowań w okresie akcji.

Dlaczego to ważne

Wścieklizna to groźna, odzwierzęca choroba wirusowa. Ograniczenie jej występowania u dzikich zwierząt minimalizuje ryzyko zakażeń krzyżowych. Doustne szczepienia lisów są obecnie standardem profilaktyki w wielu regionach i przynoszą długofalowe efekty, o ile społeczność stosuje się do zaleceń służb. **kz**

REKLAMA



eprasa.pl a7725df736

GMINA DZIKOWIEC, GMINA KOLBUSZOWA

Szansa na oczyszczalnie

Mieszkańcy gminy Dzikowiec mogą zgłaszać się do projektu budowy przydomowych oczyszczalni ścieków. Nabór potrwa od 15 do 30 września 2025 r. i obejmie wyłącznie posesje spełniające określone warunki.

Urząd Gminy Dzikowiec poinformował, że przygotowuje wniosek o dofinansowanie budowy przydomowych oczyszczalni ścieków w ramach programu Plan Strategiczny dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023–2027. Projekt realizowany będzie w ramach interwencji dotyczącej infrastruktury na obszarach wiejskich oraz wdrażania koncepcji inteligentnych wsi.

Kto może wziąć udział?

Zgłaszać się mogą wyłącznie właściciele nieruchomości:

- położonych na obszarach wiejskich,
- nieobjętych zbiorowym systemem odprowadzania ścieków,
- zlokalizowanych poza terenem Aglomeracji Wilcza Wola (m.in. Wilcza Wola – Karby, Wilcza Wola – Kijanki, Kopcie – Gutowiec, Płazówka czy Osia Góra).

Jak się zgłosić?

Zainteresowani mieszkańcy muszą złożyć komplet dokumentów: wstępną deklarację uczestnictwa w projekcie (1 egz.), umowę użyczenia nieruchomości (2 egz.) oraz oświadczenie właściciela nieruchomości (2 egz.). Dokumenty dostępne są na stronie urzędu gminy.

Wypełnione formularze można składać w sekretariacie Urzędu Gminy Dzikowiec przy ul. Dworskiej 62 lub przesłać pocztą. Termin składania deklaracji mija 30 września 2025 r. Zgłoszenia po tym terminie trafią na listę rezerwową.

Jak będzie przebiegać projekt?

Po zakończeniu naboru gmina utworzy listę podstawową i rezerwową uczestników. Następnie przeprowadzi wizję w terenie, aby określić możliwości techniczne budowy oczyszczalni. Kolejnym etapem będzie przygotowanie dokumentacji i złożenie wniosku o dofinansowanie, którego termin mija 24 października 2025 r.



Fot. Archiwum Korso

Nie każdy mieszkaniec spełni warunki.

Kolbuszowa już wybrała

W gminie Kolbuszowa równolegle prowadzone są dwa projekty związane z budową przydomowych oczyszczalni ścieków. Pierwszy dotyczy naboru z 2024 roku, realizowanego w ramach Funduszy Europejskich dla Podkarpacia 2021–2027. Wówczas złożono 100 wniosków, z czego 99 zostało pozytywnie ocenionych, a obecnie procesowanych jest 92.

Jak poinformował nas w piątek, 19 września, wiceburmistrz Kolbuszowej Krzysztof Wójcicki, w tej edycji w trakcie procedury siedem osób się wycofało. – Nie mogliśmy na tym etapie już uzupełnić braków osobami z listy rezerwowej – wyjaśnia wiceburmistrz.

Mieszkańcy mogą liczyć na wyjątkowo korzystne warunki – aż 85% dofinansowania, co oznacza, że przy szacunkowym koszcie inwestycji wynoszącym 40 tys. zł, wkład własny wyniesie około 6 tys. zł. Gmina jest na etapie przygotowania przetargu na wykonawcę.

Drugi nabór zakończył się we wrześniu 2025 roku i realizowany będzie w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej 2023–2027. Tym razem zgłosiło się 111 mieszkańców, jednak środków wystarczy dla 50 z nich. Urzędnicy rozpoczną wizyty w gospodarstwach, aby sprawdzić możliwości techniczne montażu. W przypadku rezygnacji lub braku kwalifikacji któregoś z uczestników, szansę otrzymają kolejne osoby z listy. Tu dofinansowanie wynosi 75% kosztów inwestycji, co daje około 30 tys. zł przy średnim koszcie budowy 40 tys. zł. Gmina przygotowuje się do złożenia wniosku o dofinansowanie – termin mija w październiku.

Ocena i wybór projektów mogą potrwać około pół roku. Jeśli gmina otrzyma dofinansowanie, podpisze z mieszkańcami umowy uczestnictwa, wybierze wykonawców i rozpocznie budowę.

Przez pierwsze pięć lat właścicielem oczyszczalni będzie gmina. Na mieszkańcach będzie spoczywał obowiązek prawidłowej eksploatacji, ponoszenia kosztów utrzymania oraz wywozu osadów ściekowych.

Ile to będzie kosztować mieszkańców?

Szacunkowy koszt budowy jednej przydomowej oczyszczalni to około 40 tys. zł brutto. Dofinansowanie ma wynieść do 75% wartości inwestycji, czyli około 30 tys. zł. Wkład własny uczestnika projektu szacowany jest na około 10 tys. zł brutto.

Ostateczna wysokość kosztów dla mieszkańców będzie znana po wyłonieniu wykonawców i określeniu szczegółowego zakresu prac.

Ważne. O tym pamiętaj!

Warunkiem realizacji projektu jest uzyskanie dofinansowania zewnętrznego. Jeśli środki zostaną przyznane, mieszkańcy gminy Dzikowiec będą mogli skorzystać z dofinansowania i wybudować nowoczesne przydomowe oczyszczalnie ścieków na swoich posesjach

Kamil Ząbczyk

GMINA MAJDAN KRÓLEWSKI

Darmowe badania

Mieszkanki gminy Majdan Królewski będą mogły skorzystać z darmowych badań profilaktycznych. W drugiej połowie września do miejscowości przyjedzie mobilna przychodnia Fundacji SOS Życie.

Wójt gminy Jerzy Wilk oraz Fundacja SOS Życie zapraszają panie do udziału w bezpłatnych badaniach mammograficznych i cytologicznych. Akcja odbędzie się w dniach od 26 września do 1 października 2025 r. w godzinach od 8:00 do 16:00, obok Ośrodka Zdrowia w Majdanie Królewskim.

Dlaczego warto się zbadać?

Rak piersi i rak szyjki macicy to jedne z najczęściej występujących nowotworów u kobiet. We wczesnym stadium mogą nie dawać żadnych objawów, dlatego regularne badania mają kluczowe znaczenie. Tylko mammografia i cytologia pozwalają wykryć zmiany, które – odpowiednio wcześnie rozpoznane – można skutecznie leczyć.

– Nasze pacjentki są dla nas ważne. Każda kobieta, u której wykryta zostanie zmiana, jest objęta wsparciem Fundacji SOS Życie aż do momentu postawienia diagnozy. Rak piersi to nie wyrok – wcześnie wykryty daje szanse na całkowite wyleczenie. Ratujemy kobiety już od 30 lat – podkreślają organizatorzy akcji.



Fot. Fundacja „SOS Życie"

Mieszkanki będą mogły skorzystać z darmowych badań profilaktycznych.

Kto może skorzystać?

Badania przeprowadzane są przez wykwalifikowany personel medyczny. Cytologię wykonuje doświadczona położna, a zaproszone są szczególnie kobiety od 25. roku życia. Bezpłatnie z cytologii mogą skorzystać panie w wieku do 64 lat. Z kolei mammografia dostępna jest dla kobiet od 45. do 74. roku życia. Wszystkie uprawnienia będą weryfikowane przed rejestracją.

Aby uniknąć kolejek, należy wcześniej zapisać się na badania pod numerem telefonu 17 582 40 60. Rejestracja czynna jest od poniedziałku do piątku, w godzinach 8:00–18:00.

Mobilna przychodnia

Badania realizowane będą w CytoMammobusie – specjalistycznej mobilnej przychodni Fundacji SOS Życie z Mielca. To nowoczesna jednostka medyczna, która od lat wspiera kobiety w profilaktyce nowotworów.

Co ważne, badania są w pełni finansowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia, dlatego udział w nich jest całkowicie bezpłatny.

Organizatorzy zachęcają wszystkie mieszkanki gminy Majdan Królewski do skorzystania z tej okazji. Regularna profilaktyka może uratować zdrowie, a nawet życie.

kz

GMINA NIWISKA

1,7 miliona na szkoły

Gmina Niwiska pozyskała dofinansowanie z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie. Dzięki wsparciu w wysokości ponad 1,7 mln zł, już w 2026 roku modernizację przejdą szkoły podstawowe w Niwiskach i Siedlance.

Samorząd gminy poinformował, że łączna kwota wsparcia wynosi 1 762 387,76 zł. Środki zostaną przeznaczone na inwestycje związane z poprawą efektywności energetycznej oraz wymianą źródeł ciepła w dwóch placówkach oświatowych.

Co obejmą prace?

W Szkole Podstawowej w Niwiskach wykonane zostanie ocieplenie przegród budowlanych – w tym ścian zewnętrznych i stropu. Planowana jest także rozbudowa instalacji paneli fotowoltaicznych, co pozwoli szkole na korzystanie z odnawialnych źródeł energii i ograniczenie rachunków za prąd.

W Szkole Podstawowej w Siedlance projekt obejmuje modernizację źródła ciepła, ocieplenie stropu oraz instalację paneli fotowoltaicznych wraz z magazynem energii. Dzięki temu placówka nie tylko zmniejszy zużycie energii, ale także będzie mogła gromadzić nadwyżki i wykorzystywać je w czasie zwiększonego zapotrzebowania.

Inwestycja w przyszłość

Jak podkreślają przedstawiciele gminy, inwestycja to nie tylko poprawa warunków nauki i pracy w szkołach, ale także krok w stronę ochrony środowiska. Modernizacja pozwoli obniżyć emisję zanieczyszczeń i zredukować koszty utrzymania budynków.

Realizacja projektu ma rozpocząć się w 2026 roku. Dzięki milionowemu dofinansowaniu szkoły w Niwiskach i Siedlance staną się nowocześniejsze, bardziej ekologiczne i przyjazne dla uczniów oraz pracowników.

kz



Fot. Archiwum Korso

Gmina Niwiska pozyskała niemałe dofinansowanie. Na co dokładnie?

eprasa.pl a7725df736

GMINA KOLBUSZOWA

Burmistrz uspokaja - mieszkańcy krytykują

Burmistrz Kolbuszowej wydał specjalny komunikat skierowany do mieszkańców gminy. Zapewnia w nim, że wszystkie służby działają prawidłowo, a nie ma obecnie żadnego bezpośredniego zagrożenia. Słowa te, zamiast uspokoić, wywołały jednak falę krytyki ze strony mieszkańców.

Komunikat ten wpisuje się prawdopodobnie w kontekst ogólnopolskich wydarzeń i obaw, jakie wywołały ostatnie incydenty z naruszeniem polskiej przestrzeni powietrznej przez drony. Przypomnijmy – 10 września Polska żyła doniesieniami o nocnym ataku Rosji na Ukrainę, podczas którego co najmniej 20 dronów naruszyło przestrzeń powietrzną naszego kraju.

Burmistrz: Wszystkie służby państwowe działają prawidłowo

W swoim oświadczeniu, które zostało opublikowane 19 września, burmistrz Grzegorz Romaniuk podkreślił, że priorytetem władz jest troska o bezpieczeństwo mieszkańców.

– Kolbuszowa i cała nasza gmina są bezpieczne. Biorę odpowiedzialność za bezpieczeństwo naszej wspólnoty i chcę Państwu podkreślić, że wszystkie służby państwowe działają prawidłowo – zaznaczył.

Jak wynika z komunikatu, gmina prowadzi zarówno działania bieżące, jak i długofalowe. Obejmują one m.in. zabezpieczenie infrastruktury wodociągowej z uwzględnieniem ochrony przed cyberzagrożeniami, monitorowanie stabilności dostaw podstawowych produktów spożywczych czy edukację mieszkańców w zakresie właściwego postępowania w przypadku ogłoszenia alarmów i pojawienia się zagrożeń.



Fot. Archiwum Korso

Grzegorz Romaniuk wydał specjalny komunikat. Ten nie spodobał się wielu mieszkańcom miasta i gminy.

Burmistrz dodał, że samorząd reaguje na każdą nieprzewidzianą sytuację i stale monitoruje funkcjonowanie gminy.

– Chcę, aby każdy z Państwa miał pewność, że gmina Kolbuszowa jest przygotowana i odpowiedzialnie działa na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców – przekazał.

W komunikacie znalazło się również przesłanie, by zachować spokój i zaufać lokalnym władzom. Burmistrz przypomniał, że wspólnota i wzajemna troska zawsze były największą siłą mieszkańców Kolbuszowej.

Fala krytyki po publikacji komunikatu. „Mamy się bać?" - pytają mieszkańcy

Wielu z mieszkańców krytykuje wydany przez szefa samorządu komunikat. Według nich miasto i gmina nie są przygotowane, a wręcz przeciwnie - mają dużo do nadrobienia w kwestii zapewnienia bezpieczeństwa. Oto niektóre z komentarzy, które pojawiły się zarówno pod naszym artykułem, jak również na stronie Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej na Facebooku:

- A gdzie jest schron? - pyta Małgorzata. - A czy my jako gmina mamy jakikolwiek schron. Jeśli tak, to gdzie? - odparła z kolei Katarzyna. - Proszę nie robić z ludzi idiotów. Czekamy na wiarygodne informacje - dodaje Krystyna.

- Czyli co burmistrz sugeruje poprzez dodanie takiego posta? Nie wiem, mamy się bać, czy jest to tylko wszechobecna polityka straszenia ludności? Rozumując dalej, mam pytanie, czy jeśli któregoś z mężczyzn z gminy będą chcieć brać na front ukraiński, to burmistrz zakaże? Czy jak dron 18 kg (czytaj rakieta) rozwali komuś dom, to również burmistrz to „ogarnie"? Może zacznijmy od mówienia prawdy ludziom i niewchodzenia we wszechobecną propagandę, pochodzącą od naszego nierządu, a wtedy ludzie sami sobie poradzą - uważa Rafał.

- Na czym konkretnie polegają wspomniane „działania bieżące, jak i długofalowe przygotowania"? Poprzez jakie konkretne działania urząd zamierza chronić mieszkańców przed cyberzagrożeniami? W jaki sposób i poprzez jakie konkretne działania urząd zapewni mieszkańcom stabilność dostaw podstawowych produktów spożywczych? Jakie to konkretne działania edukacyjne dla mieszkańców w tym zakresie zostały dotąd podjęte przez urząd? Lub jakie są planowane i kiedy? Jaką te działania edukacyjne miały formę lub jaką będą mieć? Zebrania/szkolenia stacjonarne/online, komunikaty/ogłoszenia/ulotki w formie wszelakiej/instrukcje elektroniczne do pobrania? Z poważaniem - mieszkanka licząca na to, że jej pytania nie pozostaną bez odpowiedzi - dodaje Natalia. **kz**

Jeden z mieszkańców pokusił się o obszerny komentarz w tej sprawie. Tak brzmi:

Panie Burmistrzu, dziękuję za komunikat publicznie zamieszczony w dniu wczorajszym tj 19 września na profilu FB Urząd Miejski w Kolbuszowej. Mieszkańcy oczekują konkretnych faktów i dokumentów, a nie ogólnych zapewnień.

Pana tekst brzmi jak kopiowany z centrali – o „cyberzagrożeniach" czy „stabilności dostaw żywności" – ale nie daje odpowiedzi na realne pytania ludzi w Kolbuszowej.

1. Na jakiej podstawie twierdzi Pan, że „Kolbuszowa i cała gmina są bezpieczne"?

– Burmistrz nie ma wpływu na to, czy nadleci dron, rakieta czy balon, ani czy F-16 coś zestrzeli lub pocisk spadnie w przypadkowe miejsce. To kompetencje Wojska Polskiego i NATO.

– Proszę wskazać konkretne źródła tego zapewnienia: decyzje RCB, Dowództwa Operacyjnego, Policji czy PSP. Bez tego brzmi to jak polityczne hasło.

2. „Biorę pełną odpowiedzialność" – ale za co?

– Może Pan odpowiadać za syreny alarmowe, OSP, schrony, infrastrukturę lokalną, procedury zarządzania kryzysowego.

– Ale nie za to, że „wszystkie służby państwowe działają prawidłowo". To nie leży w kompetencjach burmistrza i jest wprowadzaniem mieszkańców w błąd.

3. System ostrzegania ludności

– Kiedy ostatni raz testowano syreny w gminie? Ile z nich działa, a które nie?

– Jak wygląda procedura: kto uruchamia sygnał, jakie są czasy reakcji, jak mieszkańcy mają interpretować poszczególne sygnały?

– Czy gmina prowadzi alternatywne kanały ostrzegania (SMS, newsletter, lokalne radio)? Jeśli tak – proszę wskazać jakie.

4. Schrony i ćwiczenia

– Ile jest schronów w Kolbuszowej, gdzie się znajdują i ile osób mogą pomieścić?

– Kiedy były ostatnie ćwiczenia ewakuacyjne w szkołach, urzędach, instytucjach?

– Bez tej wiedzy zapewnienia o bezpieczeństwie są puste.

5. Cyberbezpieczeństwo i wodociągi

– Kiedy przeprowadzono ostatni audyt systemów wodociągowych (SCADA)? Czy SUW mają zasilanie awaryjne i na jak długo wystarcza paliwa?

– Czy istnieją procedury odtworzeniowe w razie awarii lub ataku cybernetycznego?

6. Stabilność dostaw żywności – a realia

– Za rezerwy i zapasy żywności odpowiada Rządowa Agencja Rezerw Strategicznych, a nie gmina.

– Punkty redystrybucji ustala wojewoda/starosta. Proszę wskazać: gdzie konkretnie w gminie Kolbuszowa znajdują się punkty wydawania żywności, kto nimi zarządza i na jakiej podstawie mieszkańcy mogą się tam zgłosić.

– Obecnie mieszkańcy nie wiedzą nic – a Pana deklaracja brzmi jak pusty slogan.

7. Edukacja mieszkańców

– Proszę wskazać konkretne daty i miejsca szkoleń w 2024–2025 r. dotyczących alarmów i zarządzania kryzysowego. Ilu mieszkańców wzięło udział, jakie materiały im przekazano?

– Większość mieszkańców nigdy nie dostała ulotki ani nie była na szkoleniu.

8. Dokumenty i jawność

Na podstawie art. 61 Konstytucji RP i ustawy o dostępie do informacji publicznej (UDIP) proszę o publikację w BIP:

– streszczenia Gminnego Planu Zarządzania Kryzysowego (część jawna),

– raportu z testów syren z 2025 r.,

– wykazu schronów z pojemnością i stanem technicznym,

– planu ćwiczeń i szkoleń,

– informacji o punktach redystrybucji żywności.

9. Kontekst międzynarodowy

– Widzimy, co się dzieje: wojna za granicą, prowokacje, „operacje pod fałszywą flagą" (drony, balony, rakiety). UE inwestuje w obronę powietrzną i cywilną, a NATO testuje systemy reagowania.

– W tym kontekście mieszkańcy Kolbuszowej potrzebują realnego planu lokalnego – a nie górnolotnych deklaracji bez pokrycia.

Panie Burmistrzu – zamiast pustych zapewnień proszę dać mieszkańcom konkretne dane, dokumenty i procedury.

Jawność i fakty budują poczucie bezpieczeństwa. Ogólniki i slogany – wręcz przeciwnie.

Z poważaniem
Mieszkaniec Kolbuszowej
Konrad Batory

REKLAMA



G

REKLAMA



Nakrętki dla Mai

Nasza redakcja kontynuuje zbiórkę plastikowych nakrętek, które tym razem trafią do Mai Pyzińskiej - chorej dziewczynki potrzebującej wsparcia.

Każdego dnia odkręcamy plastikowe butelki, a nakrętki często bezrefleksyjnie wyrzucamy do kosza. Tymczasem ten drobny przedmiot może realnie pomóc.

Zachęcamy wszystkich do włączenia się w akcję! Nakrętki można zostawiać w redakcji naszego tygodnika przy ul. Obrońców Pokoju 20 w Kolbuszowej (pierwsze piętro).

eprasa.pl a7725df736

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW
DZWOŃCIE LUB PISZCIE ZE WSZYSTKIMI SPRAWAMI
17 744 45 96
kolbuszowa@korso.pl



KOLBUSZOWA

Rośnie laboratorium



Fot. Nadesłał Marek Olszowy (2)

Tak będzie wyglądał budynek po ukończeniu.



Tak obecnie wygląda plac budowy.

W Kolbuszowej postępują prace przy budowie nowego Powiatowego Inspektoratu Weterynarii. Obiekt przy ulicy Piłsudskiego ma być jednym z najnowocześniejszych w regionie i pomieści m.in. specjalistyczne laboratorium.

Na działce przekazanej inspektoratowi przez starostwo w 2016 roku widać już pierwsze efekty inwestycji. Jak informuje powiatowy lekarz weterynarii Marek Olszowy, zakończono etap stawiania i izolacji fundamentów wraz z przygotowaniem instalacji kanalizacyjnych. – Od poniedziałku będą stawiane ściany – zapowiada.

Nowoczesne laboratoria i więcej przestrzeni

Nowy budynek ma odpowiedzieć na rosnące wymagania dotyczące bezpieczeństwa żywności i zdrowia zwierząt. W obecnej siedzibie, choć spełnia podstawowe wymogi, praca z materiałem zakaźnym czy badania mięsa pod kątem włośni są znacznie utrudnione i wymagają dużego nakładu pracy.

W nowym obiekcie znajdą się nowoczesne laboratoria, ale również przestrzenie administracyjno-biurowe, magazynowo-garażowe, szatnie, składnica akt oraz punkt obsługi interesantów i przyjęcia prób. Budynek będzie w pełni dostosowany do obowiązujących przepisów, bez barier architektonicznych, również dla osób z niepełnosprawnościami.

Przyszłość inspekcji

Nie zabraknie też miejsca dla edukacji i współpracy z lokalną społecznością. Na parterze zaplanowano salę szkoleniową, w której odbywać się będą spotkania z rolnikami oraz szkolenia dla pracowników inspekcji.

Jak podkreśla Marek Olszowy, nowa siedziba ma zapewnić nie tylko komfort pracy, ale przede wszystkim spełniać restrykcyjne wymogi dotyczące badań i bezpieczeństwa. – Chcemy się rozwijać, aby świadczyć usługi na najwyższym poziomie – zaznacza.

Kamil Ząbczyk

REKLAMA

CENTRUM BUDOWLANE
MATERIAŁY BUDOWLANE,
WYKOŃCZENIOWE, NARZĘDZIA BUDOWLANE
SŁAWOMIR WRAŻEŃ



KAMIENIE DROGOWE, OZDOBNE,
ZIEMIA OGRODOWA,
KAMIENIE DO GABIONÓW,
KOLOROWE DO OGRODU, OTOCZAKI

DUŻY WYBÓR ATRAKCYJNE CENY

PIASKI, ŻWIRY, ZIEMIA, CEGŁY
STYROPIANY, PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE, PŁYTY OSB,
MATERIAŁY KANALIZACYJNE
USŁUGI SPRZĘTEM BUDOWLANYM:
KOPARKĄ, ŁADOWARKĄ, TRANSPORT
CIĘŻARÓWKĄ OD 3.5 DO 40 DMC



DREWNO OPAŁOWE



36-147 NIWISKA 516A TEL.: 782 029 904 E-MAIL: SLAWEK.TURBO@INTERIA.EU
WWW.KRUSZYWA-PODKARPACKIE.PL

POWIAT KOLBUSZOWSKI

Nowe szczepionki na Covid-19

Mieszkańcy pytają o terminy szczepień przeciw Covid-19 nową szczepionką Moderny. W Polsce zapisy już ruszyły, a w powiecie kolbuszowskim dostawy mają dotrzeć po 26 września – zapewnia nas sanepid.

„Co wiadomo o szczepieniu na Covid-19 w Kolbuszowej? Dzwonię w różne miejsca, ale w przychodni nic nie wiedzą. W szpitalu też nie robią. Gdzie się tego dowiedzieć?" – pytała nasza Czytelniczka.

Jak informuje medonet.pl, sezon infekcyjny rozpędza się na dobre – lekarze notują wzrost zachorowań. 8 września odnotowano 76 przypadków na 100 tys. mieszkańców, podczas gdy miesiąc wcześniej było ich niespełna 14. Polska zakupiła nowe, bezpłatne szczepionki i – po początkowych trudnościach z umawianiem terminów – obecnie można się zapisywać.

Dostawy do punktów szczepień ruszyły szybciej, niż zakładano. „18 września rano odebrałem szczepionki z sanepidu, część kolegów dzień wcześniej" – mówi cytowany przez medonet.pl mgr farm. Mariusz Politowicz z Pleszewa. Chodzi o nową wersję preparatu Spikevax firmy moderna, oznaczoną symbolem LP.8.1. farmaceuci i medycy omawiali szczegóły na webinarze 15 września z udziałem m.in. prezesa NRA, przedstawicieli samorządu aptekarskiego i GIS. Z punktu widzenia pacjentów najważniejsze jest to, że szczepienia finansuje NFZ – także wtedy, gdy wykonano je przed pierwotnie planowaną datą startu tegorocznej edycji (22 września 2025 r.). Cel jest prosty: jak najszybciej podnieść odporność populacyjną.

Co z Kolbuszową i powiatem?

Barbara Dudzińska, szefowa sanepidu w Kolbuszowej, przekazała nam, że ogólnopolski program szczepień nową szczepionką wystartował w poniedziałek 22 września. W naszym powiecie – jak dodała – do chwili rozmowy żaden podmiot jeszcze nie odebrał dawek, ale możliwość zaszczepienia się pojawi się w najbliższych dniach. Dostawa dla uprawnionych punktów w powiecie jest zapowiedziana po 26 września. „Nowa szczepionka będzie u nas" – uspokaja.

Kto, czym i gdzie może się zaszczepić?

Dla osób od 12. roku życia dostępna jest jednodawkowa szczepionka Spikevax LP.8.1 (Moderna). Osoby z poważnym niedoborem odporności mogą – decyzją lekarza – przyjąć dwie dawki, drugą co najmniej po dwóch miesiącach. Dzieci od 6. miesiąca życia mogą być szczepione wersją pediatryczną tego samego preparatu. Usługa szczepienia jest finansowana przez NFZ. W programie ministerstwa zdrowia to obecnie jedyna dostępna szczepionka; teoretycznie możliwy jest zakup innego preparatu na wolnym rynku, ale w praktyce nie należy się tego spodziewać.

Jak się zapisać – praktycznie

Rejestracja odbywa się tak jak dotychczas: w punktach szczepień (POZ, wybrane apteki współpracujące z NFZ) lub online przez MojeIKP i Internetowe Konto Pacjenta. Aktualną listę miejsc publikują serwisy rządowe (pacjent.gov.pl). w powiecie kolbuszowskim warto śledzić komunikaty przychodni POZ i aptek – odbiór dawek po 26 września uruchomi zapisy i pierwsze terminy na miejscu.

Dlaczego teraz?

Zwiększająca się liczba przypadków i wejście w sezon jesienno-zimowy to prosta arytmetyka ryzyka. Szczepienie nową wersją preparatu Moderny ma odświeżyć ochronę przed ciężkim przebiegiem choroby – szczególnie u osób starszych, z chorobami przewlekłymi i narażonych zawodowo.

kz

Dokładnie 4 marca 2020 roku potwierdzono pierwszy przypadek zakażenia COVID-19 w Polsce. Niedługo później, 11 marca, Światowa Organizacja Zdrowia ogłosiła globalną pandemię, co zmieniło codzienne życie miliardów ludzi. Zamknięte sklepy, szkoły, urzędy, puste ulice i strach o zdrowie swoje oraz bliskich – tak wyglądała nowa rzeczywistość.

G

eprasa.pl a7725df736

Czas do grudnia

4-letnia Emilka Wilk, o której było głośno w 2022 roku, potrzebuje kolejnej, skomplikowanej operacji serca w klinice w Stanford. Rodzina z Kupna prosi o wsparcie zbiórki.

Emilka przyszła na świat z wyjątkowo złożoną, zagrażającą życiu wadą serca. Diagnoza obejmuje m.in. zespół Fallota, atrezję zastawki tętnicy płucnej, skrajną hipoplazję dystalnej części pnia oraz tętnic płucnych, ubytek międzykomorowy i międzyprzedsionkowy, dektropozycję aorty oraz liczne kolaterale aortalno-płucne (MAPCAs). W praktyce oznacza to, że krew nie krąży w jej organizmie tak, jak powinna: płuca są słabiej ukrwione, serce pracuje ponad siły, a każdy infekcyjny epizod może być groźniejszy niż u rówieśników.

Życie z lękiem

Rodzice o chorobie dowiedzieli się jeszcze w ciąży. Jak czytamy na stronie zbiórki, „lęk o życie Emilki towarzyszy nam od 22. tygodnia ciąży", gdy padły pierwsze diagnozy i prognozy, że córka może nie dożyć drugich urodzin. Po narodzinach rozpoczął się wyścig z czasem. Pierwsza operacja, przeprowadzona w trzecim miesiącu życia, nie przyniosła oczekiwanych rezultatów, a lekarze w Polsce przyznali, że możliwości leczenia są ograniczone.

Przełom przyszedł ze Stanów Zjednoczonych. „Jedyną szansą na normalne życie była operacja w Stanford" – relacjonują bliscy. Cena tej szansy była jednak astronomiczna, liczona w milionach złotych. Dzięki mobilizacji lokalnej społeczności, wsparciu darczyńców z całej Polski i – co kluczowe – decyzji NFZ o sfinansowaniu zabiegu, Emilka trafiła do jednego z najlepszych ośrodków kardiochirurgii dziecięcej. Tuż przed pierwszymi urodzinami przeszła ponad 18-godzinną operację pełnej korekty serca. Po krótkiej poprawie konieczna była kolejna interwencja – lewe płuco pozostawało w słabej kondycji. Po trzech miesiącach leczenia E milka wróciła do domu, z jasną informacją: za 3–4 lata potrzebna będzie następna, czwarta operacja.

Zegar tyka

Ten moment nadszedł właśnie teraz. Po seriach badań i konsultacjach w Polsce oraz w Stanford rodzina – jak piszą – „zdecydowaliśmy założyć nową zbiórkę i walczyć o życie Emilki". Z perspektywy lekarzy, zbliżający się zabieg ma uporządkować wcześniejsze rekonstrukcje i poprawić drożność naczyń płucnych. W języku rodziców to po prostu kolejna szansa na dzieciństwo bez kabli, saturacji i nieustannego strachu o każdy oddech.

Sytuacja finansowa jest wciąż bardzo trudna, choć pojawił się promyk nadziei: „właśnie otrzymaliśmy kosztorys ze Stanford i jest on znacznie niższy, niż pierwotne prognozy" – informują najbliżsi w aktualizacji z 22 września. To jednak wciąż kwota, której nie da się udźwignąć bez pomocy ludzi dobrej woli, a czas nagli – operacja ma odbyć się już w grudniu.

Zbiórka prowadzona jest na platformie Siepomaga.pl. Strona kampanii przypomina, że Emilka „znowu potrzebuje Waszej pomocy! Przed nią już czwarta, bardzo ważna operacja serduszka". W opisie pada też prośba: „wierzymy, że pomożecie nam zebrać środki i dacie naszej córeczce szansę na zdrowe życie!". Wszystkie cytaty pochodzą z materiałów rodziny opublikowanych na Siepomaga.pl.

Kontrole, leki, konsultacje

W Kupnie i okolicy sprawa poruszyła wiele osób – to społeczność, która pamięta poprzednią walkę o wyjazd i zabieg w USA. Szkoły, lokalne firmy, koła gospodyń i kluby sportowe dopytują, jak mogą pomóc. Rodzina zachowuje spokój i powtarza, że każda wpłata i każde udostępnienie mają znaczenie. Warto podkreślić: środki zgromadzone wcześniej – po decyzji NFZ – posłużyły do dalszego leczenia i rehabilitacji, co pozwoliło utrzymać stan zdrowia Emilki do czasu obecnej kwalifikacji.

Z medycznego punktu widzenia, sukces operacji zależy od kilku elementów: precyzyjnej rekonstrukcji dróg przepływu krwi do płuc, właściwej pracy zastawki oraz stabilnych parametrów oddechowych. Z perspektywy rodziny równie ważne jest zaplecze pooperacyjne – długi pobyt, kontrole, leki, konsultacje. To wszystko składa się na końcowy koszt, który widnieje w kosztorysie. Dlatego zbiórka nie jest jedynie „na operację", ale na cały proces ratujący i przedłużający życie dziecka.


Fot. Archiwum prywatne

Emilka (z prawej) w towarzystwie mamy i swojej siostry.

Po stronie faktów pozostaje jeszcze jedno: mimo ciężkiej diagnozy Emilka jest „żywiołową, czułą dziewczynką, pełną życia i radości". Na pierwszy rzut oka nie widać, ile już przeszła – ale każde schody, dłuższy spacer, większa infekcja przypominają, jak cienka jest granica między „daje radę" a „znowu szpital". Planowany zabieg ma tę granicę przesunąć w stronę normalności. **Kamil Ząbczyk**

Wpłat można dokonywać poprzez stronę zbiórki na Siepomaga.pl: https://www.siepomaga.pl/emilkowe-serce

TEKST SPONSOROWANY

Nowoczesna edukacja zawodowa w powiecie kolbuszowskim

Powiat Kolbuszowski nie zwalnia tempa w rozwoju szkolnictwa zawodowego. Dzięki konsekwentnym działaniom i wsparciu z Funduszy Europejskich, szkoły ponadpodstawowe w powiecie zyskują nowoczesne pracownie, które znacząco podnoszą jakość kształcenia i przygotowują uczniów do wyzwań współczesnego rynku pracy.


Nowoczesna pracownia zawodowa w Zespole Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni.

Jedną z najnowszych tego typu inicjatyw jest profesjonalna i nowoczesna pracownia zawodowa w Zespole Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni. Dzięki kompleksowej modernizacji uczniowie mają dostęp do piętnastu stanowisk komputerowych z zaawansowanym oprogramowaniem, w tym narzędziami do projektowania 3D. Sala została wzbogacona o monitor wielkoformatowy z funkcją dotykową, drukarkę laserową, urządzenie wielofunkcyjne, tablicę interaktywną i suchościeralną. Uczniowie korzystają z ergonomicznych stolików, biurek komputerowych i wygodnych krzeseł. Pracownia została również wyposażona w zestawy edukacyjne z wykorzystaniem kodów kreskowych oraz termiczną drukarkę paragonów z czytnikiem kodów. Całość uzupełniono o remont oraz nową instalację teleinformatyczną, co zapewnia komfort pracy i nauki na najwyższym poziomie.

Nowoczesne narzędzie dla uczniów

Zmodernizowana sala służy przede wszystkim uczniom kształcącym się w zawodach technik ekonomista oraz technik portów i terminali. To właśnie oni będą korzystać z nowoczesnych narzędzi, które pozwolą im zdobywać praktyczne umiejętności i kompetencje cenione przez pracodawców. Dyrektor ZSAE w Weryni Zbigniew Bogacz podkreśla, że dzięki tej inwestycji uczniowie mogą pracować na sprzęcie i oprogramowaniu, które stosowane są w rzeczywistych warunkach biznesowych. To pozwala im lepiej przygotować się do pracy i wyróżnić się na rynku zawodowym. Co istotne, nowa pracownia umożliwia organizację egzaminów zawodowych na miejscu, w szkole, co stanowi duże udogodnienie zarówno dla uczniów, jak i nauczycieli.

Nowe wyposażenie w Zespole Szkół Technicznych w Kolbuszowej

Równie dynamicznie rozwija się Zespół Szkół Technicznych w Kolbuszowej, gdzie nowoczesny sprzęt dydaktyczny trafi do kilku pracowni zawodowych. Jedną z nich jest sala geodezyjna, która zostanie wyposażona w odbiornik GNSS z pełnym zestawem akcesoriów i oprogramowaniem, drony oraz specjalistyczne narzędzia do fotogrametrii. To znaczący krok w kierunku praktycznego kształcenia przyszłych geodetów.

Logistycy i fryzjerzy z nowym sprzętem

Nowoczesne wyposażenie trafi również do pracowni logistycznej, gdzie zaplanowano zakup modelu magazynu, modeli dydaktyczno-szkoleniowych, modeli z ładunkami okrągłymi oraz plansz edukacyjnych. Dzięki temu uczniowie będą mogli jeszcze lepiej zrozumieć zasady funkcjonowania współczesnych systemów logistycznych. Wśród doposażonych pracowni znalazła się także pracownia fryzjerska, która wzbogaci się o suszarki, prostownice, pielęgnicę, falownicę, maszynki do strzyżenia, trymery, lokówki, karbownicę, nawilżacz oraz przyrząd do badania włosów. Tak kompleksowe wyposażenie pozwoli uczniom ćwiczyć na sprzęcie odpowiadającym standardom nowoczesnych salonów fryzjerskich.

Ponad 200 tys. zł

Z kolei pracownie: geodezyjna, logistyczna, fryzjerska oraz hotelarska zyskają nowy sprzęt komputerowy. Zakup obejmie: dziesięć komputerów, drukarki laserowe oraz monitor wielkoformatowy z funkcją dotykową. Całkowity koszt zakupów wszystkich urządzeń i pomocy dydaktycznych wynosi 208 984 zł. Planowane jest również doposażenie pracowni hotelarskiej. Obecnie trwa rozpatrywanie złożonych ofert.

Wsparcie z zewnątrz

Realizacja obu inwestycji była możliwa dzięki udziałowi szkół w projekcie „Rozwój szkolnictwa zawodowego na terenie powiatu kolbuszowskiego", realizowanego w ramach programu regionalnego Fundusze Europejskie dla Podkarpacia 2021–2027. Projekt współfinansowany jest z Europejskiego Funduszu Społecznego. Starosta Kolbuszowski Józef Kardyś nie kryje zadowolenia z rozwoju edukacji zawodowej w powiecie. – Bardzo dobrze, że nasze szkoły idą z duchem czasu, że chcą się rozwijać. Z pewnością duża zasługa w tym dyrektorów oraz zaangażowanych nauczycieli, za co im bardzo serdecznie dziękuję – dodaje Starosta Kolbuszowski.

Edukacja, która daje przewagę

Nowe pracownie to nie tylko sprzęt, ale przede wszystkim inwestycja w przyszłość uczniów. Dzięki nowoczesnym narzędziom młodzież zdobywa kompetencje, które są realnie przydatne na rynku pracy.

B. Żarkowska

eprasa.pl a7725df736

POWIAT KOLBUSZOWSKI

Ponad 800 tysięcy zł dla powiatu

W Podkarpackim Urzędzie Wojewódzkim w Rzeszowie podpisano umowy w ramach rządowego Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej. Wśród beneficjentów znalazł się także powiat kolbuszowski, który otrzymał znaczące wsparcie finansowe na modernizację, zakup sprzętu i doposażenie służb.



Fot. Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej

Powiat kolbuszowski otrzymał ponad 800 tys. zł wsparcia.

W Rzeszowie zawarto ponad 130 umów z przedstawicielami 77 jednostek samorządu terytorialnego. Łączna wartość podpisanych kontraktów na Podkarpaciu przekroczyła 85 mln zł, a w skali całego kraju do podziału było ponad 5,1 mld zł.

– Dziewięćdziesiąt procent tej kwoty trafi bezpośrednio do samorządów, a pozostałe środki zostaną przeznaczone na zadania realizowane przez Wojewodę. To inwestycje budowlane, ale także wsparcie dla Państwowej Straży Pożarnej – wyjaśniała wojewoda podkarpacki Teresa Kubas-Hul.

Wsparcie dla powiatu

Umowy w imieniu powiatu kolbuszowskiego podpisali: starosta Józef Kardyś, wicestarosta Wojciech Cebula oraz skarbnik Małgorzata Mokrzycka-Kwaśnik. Środki trafią na trzy zadania: modernizację bazy magazynowej i zakup sprzętu – 80 tys. zł dotacji (80 proc. wartości inwestycji, 20 proc. wkład własny powiatu), zakup sprzętu i wyposażenia dla Komendy Powiatowej PSP w Kolbuszowej – 285 788 zł (100 proc. finansowania), kolejny zakup sprzętu i wyposażenia dla PSP w Kolbuszowej – 435 tys. zł (100 proc. finansowania).

Łączna wartość projektów wyniesie więc ponad 800 tys. zł.

Wzmocnienie służb ratowniczych

Znaczną część środków przeznaczono na rozwój Państwowej Straży Pożarnej. Podkarpacki komendant wojewódzki PSP, nadbryg. Tomasz Baran, podkreślił, że w regionie aż 42 z piątkowych umów dotyczyło straży pożarnej. – Ponad 33 mln zł w skali województwa przeznaczone zostanie na zakup pojazdów ratowniczo-gaśniczych, sprzętu ratowniczego i wyposażenia. To realne wzmocnienie naszych zasobów – zaznaczył.

Bezpieczeństwo priorytetem państwa

Program Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej zakłada m.in. tworzenie systemów alarmowych, budowę schronów i miejsc ochrony zbiorowej, rozwój Korpusu Obrony Cywilnej oraz szkolenia dla obywateli. Dzięki temu Polska ma być lepiej przygotowana na potencjalne zagrożenia i kryzysy, a mieszkańcy zyskają poczucie większego bezpieczeństwa.

bp

Radny interweniuje

Radny miejski Józef Fryc zwrócił uwagę na problem zaniedbanego chodnika przy ul. Narutowicza w Kolbuszowej. Jak relacjonują mieszkańcy, odcinek wzdłuż ogrodzenia cmentarza parafialnego był całkowicie zarośnięty i przez to nie nadawał się do użytku.

– Mieszkańcy zwracali się do mnie z prośbą o interwencję. Po wizji lokalnej potwierdziłem ich uwagi – chodnik rzeczywiście jest całkowicie zarośnięty i wymaga pilnego uporządkowania – wskazał radny w swojej interpelacji skierowanej do burmistrza Kolbuszowej.

Reakcja magistratu

Na zgłoszenie odpowiedział zastępca burmistrza, Krzysztof Wójcicki. Jak poinformował, miasto zleciło już usługę oczyszczenia chodnika. Zakres prac obejmuje zarówno udrożnienie przejścia, jak i usunięcie roślin porastających teren wzdłuż ogrodzenia cmentarza.

– Została zlecona usługa posprzątania chodnika wraz z usunięciem roślin wzdłuż ul. Narutowicza – przekazał w odpowiedzi zastępca burmistrza.

Problem znany od dawna

Zaniedbane chodniki to jeden z częściej zgłaszanych przez mieszkańców problemów. Sprawa ul. Narutowicza pokazuje, że w wielu przypadkach potrzebna jest szybka reakcja władz, aby przywrócić bezpieczeństwo i komfort pieszych. **bp**

W podzięce za pracę

Podczas sesji Rady Miejskiej w Kolbuszowej, która odbyła się 17 września, szczególne słowa wdzięczności i uznania popłynęły w stronę Anety Konefał – wieloletniej dyrektor Publicznego Przedszkola nr 1 w Kolbuszowej.

Przez lata swojej pracy pani Aneta z ogromnym zaangażowaniem i profesjonalizmem prowadziła placówkę, troszcząc się zarówno o jej rozwój, jak i o bezpieczeństwo oraz wszechstronne wychowanie najmłodszych mieszkańców gminy. Choć zakończyła pełnienie funkcji dyrektora, nadal pozostaje w gronie pedagogicznym przedszkola, kontynuując swoją misję na rzecz dzieci.

W dowód wdzięczności za wieloletnią służbę, przewodniczący Rady Miejskiej w Kolbuszowej Jan Fryc oraz zastępca burmistrza Kolbuszowej Krzysztof Wójcicki przekazali Anecie Konefał pamiątkową grawerkę i bukiet kwiatów, podkreślając jej nieoceniony wkład w rozwój lokalnej oświaty.

Przypomnijmy, że nowym dyrektorem placówki została Anna Chmielowska. **bp**



Fot. UM Kolbuszowa

Podziękowania i kwiaty dla Anety Konefał. Byłą wieloletnim dyrektorem przedszkola.

AUTOPROMOCJA

Polub Korso Tygodnik Regionalny
facebook.com/korsokolbuszowskie
facebooku

G

eprasa.pl a7725df736

Grzyby już są



Ogromnego grzyba znalazł także nasz Czytelnik w Majdanie Królewskim.



Pięknego borowika znalazły dzieci klasy 2 ze Szkoły Podstawowej w Porębach Dymarskich, przy okazji terenowej lekcji przyrody.

Lasy w powiecie kolbuszowskim przeżywają prawdziwe oblężenie. Sezon grzybowy rozpoczął się na dobre, a pierwsi grzybiarze chwalą się niezwykłymi okazami.

Jeden z naszych Czytelników znalazł w lesie w Majdanie Królewskim ogromnego prawdziwka, który wzbudził podziw nawet wśród doświadczonych zbieraczy. Także uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Porębach Dymarskich pochwalili się pięknym znaleziskiem.

Jesień to czas grzybiarzy

Wrzesień i październik to miesiące, w których w lasach najłatwiej natknąć się na dorodne okazy. W tym roku aura wyjątkowo sprzyja grzybiarzom – ciepłe dni i deszczowe noce sprawiły, że runo leśne obrodziło. Nic więc dziwnego, że w okolicach Kolbuszowej, Cmolasu czy właśnie Majdanu Królewskiego codziennie można spotkać pasjonatów z koszykami.

Co warto zbierać?

Do najbardziej poszukiwanych grzybów należą: prawdziwki, czyli borowiki szlachetne, które uchodzą za królewskie okazy polskich lasów,podgrzybki – idealne do suszenia i marynowania,kurki, łatwe do rozpoznania dzięki intensywnej, żółtej barwie,maślaki – szczególnie lubiane przez początkujących, kozaki, cenione za smak i różnorodność. Te grzyby cieszą się największym uznaniem w kuchni i świetnie sprawdzają się zarówno w świeżej postaci, jak i po suszeniu.

Nie wszystkie grzyby nadają się na talerz

Oprócz jadalnych okazów w lasach nie brakuje także trujących. Najbardziej niebezpieczne to: muchomor sromotnikowy – często mylony z gołąbkiem zielonym, a jeden kapelusz może być śmiertelnie trujący, borowik szatański, który wyglądem przypomina borowika szlachetnego, muchomor czerwony – piękny, ale niebezpieczny, niektóre gatunki gołąbków – trudne do rozróżnienia przez początkujących.

Leśnicy i mykolodzy powtarzają: zbierajmy tylko to, co znamy. W razie wątpliwości można skorzystać z bezpłatnej identyfikacji grzybów w sanepidzie.

Poradnik dla grzybiarza

Aby grzybobranie było udane i bezpieczne, warto pamiętać o kilku zasadach. Zbieraj do koszyka, nie do foliowej torby – grzyby szybciej się wtedy nie psują. Wykręcaj delikatnie lub przycinaj nożem, aby nie uszkodzić grzybni.Nie zbieraj grzybów nieznanych, nawet jeśli wydają się jadalne. Szanuj las – nie niszcz roślin, nie zostawiaj śmieci. Uważaj na miejsca zbioru – grzybów nie należy zbierać w pobliżu dróg czy zakładów przemysłowych.

Prawdziwki jak z bajki

Znalezisko z Majdanu Królewskiego pokazuje, że w tym roku naprawdę warto wybrać się do lasu. Ogromne prawdziwki, które trafiły do koszyka naszego Czytelnika, to marzenie każdego grzybiarza.

Grzybobranie to dla wielu nie tylko okazja do zdobycia pysznych składników do kuchni, ale też sposób na odpoczynek i kontakt z naturą. Tegoroczny sezon zapowiada się wyjątkowo obficie, dlatego w najbliższych tygodniach z pewnością usłyszymy jeszcze o kolejnych imponujących znaleziskach w lasach naszego regionu. **bp**

Ryki w lesie

Każdego roku, wczesną jesienią, lasy w Polsce ożywają dźwiękami, które przyciągają zarówno miłośników przyrody, jak i myśliwych. Rykowisko jeleni oraz bukowisko łosi to nie tylko zapierające dech w piersiach widowiska, ale także czas, w którym kierowcy powinni zachować szczególną ostrożność.

Samce tych majestatycznych zwierząt stają się bardziej aktywne i mniej ostrożne, co może prowadzić do niebezpiecznych sytuacji na drogach. Spotkanie z łosiem ważącym nawet 700 kilogramów lub jeleniem przekraczającym 300 kilogramów może skończyć się tragicznie – nie tylko zniszczonym samochodem, ale także poważnymi obrażeniami. Dlatego warto znać okresy ich zwiększonej aktywności i być przygotowanym na takie spotkanie.

Rykowisko – jesienny koncert króla lasu

Rykowisko jeleni rozpoczyna się na przełomie września i października. Jest to czas godów, kiedy samce jeleni byków wydają charakterystyczne ryki, które mają na celu przyciągnięcie uwagi samic i odstraszenie rywali.

W tym okresie byki stają się niezwykle terytorialne, walczą między sobą i często przemierzają duże obszary w poszukiwaniu łani. Właśnie wtedy są mniej czujne na otoczenie, co zwiększa ryzyko ich nagłego pojawienia się na drogach, szczególnie w porach wieczornych i nocnych.

Warto podkreślić, że samce jeleni w czasie rykowiska mogą przemierzać kilkanaście kilometrów dziennie, nie zważając na bliskość dróg czy osiedli ludzkich. W takim stanie byki są wyjątkowo nieostrożne, a kolizja z nimi może być nie tylko kosztowna, ale i groźna dla zdrowia kierowców i pasażerów.



W lasach rozpoczyna się wyjątkowy spektakl.

Bukowisko – czas, kiedy las staje się areną dla łosi

Podobnie jak rykowisko jeleni, bukowisko łosi przypada na jesień, zwykle od końca września do października. Samce łosi, zwane bykami, wchodzą w fazę aktywnego poszukiwania samic, co objawia się głośnym stękaniem i potężnymi odgłosami łamanych gałęzi.

W czasie bukowiska łosie są równie aktywne jak jelenie, ale ich masywne ciała, osiągające nawet 700 kilogramów, czynią spotkanie z nimi szczególnie niebezpiecznym.

Ze względu na swoje rozmiary, łosie stanowią ogromne zagrożenie na drogach, szczególnie w terenach leśnych i podmokłych, gdzie często bytują. Ich wysokość sprawia, że w przypadku kolizji z samochodem, pojazd uderza w nogi zwierzęcia, co może spowodować, że korpus łosia wpadnie na szybę i dach samochodu – skutki takiego zdarzenia bywają tragiczne.

Ostrożność na drogach – klucz do uniknięcia tragedii

Rykowisko jeleni i bukowisko łosi to nie tylko fascynujące zjawiska przyrodnicze, ale także czas, kiedy na drogach wzrasta ryzyko kolizji z dużymi zwierzętami. W szczególności warto zachować ostrożność w pobliżu lasów i terenów podmokłych, gdzie często przemieszczają się łosie i jelenie. Samce tych zwierząt są mniej ostrożne, a ich zwiększona aktywność odbywa się głównie w porach wieczornych i nocnych, co dodatkowo utrudnia reakcję kierowcom.

Warto zwrócić uwagę na oznaczenia drogowe ostrzegające przed dzikimi zwierzętami i zmniejszyć prędkość w takich miejscach. Unikanie tragedii wymaga nie tylko większej czujności, ale także odpowiedniego przygotowania – najlepiej obserwować pobocza dróg i unikać jazdy nocą w okolicach terenów leśnych.

Niezapomniane widowisko w lesie

Jesień to piękny czas, kiedy natura pokazuje swoje najpiękniejsze oblicze. Rykowisko jeleni i bukowisko łosi to niezapomniane widowiska, które można podziwiać z bezpiecznej odległości. Jednak to także okres, w którym kierowcy powinni zachować wzmożoną czujność, by uniknąć niebezpiecznych spotkań z tymi majestatycznymi zwierzętami. Ostrożność na drogach, zwłaszcza w godzinach wieczornych i nocnych, może uratować życie – nie tylko nasze, ale także tych fascynujących stworzeń. **Bartosz Posłuszny**

eprasa.pl a7725df736

- SŁUŻYŁEM JAK MOGŁEM PANU BOGU I LUDZIOM, PEŁNIĄC SWOJĄ POSŁUGĘ KAPŁAŃSKĄ - POWIEDZIAŁ W ROZMOWIE Z NAMI KS. KAZIMIERZ OSAK, BYŁY PROBOSZCZ PARAFII W KUPNIE.

Zrealizowałem się jako kapłan

Kamil Ząbczyk,
kzabczyk@korso.pl

Koń, krowy, kury i kaczki – tak wyglądało gospodarstwo, które zastał, gdy przychodził do parafii w Kupnie w 1990 roku. Od początku chciał jednak, by najważniejsze było duszpasterstwo i wzrost religijności wiernych. Przez trzy i pół dekady prowadził parafię pw. św. Jana Chrzciciela, sprowadził siostry zakonne, rozwinął przedszkole i wyremontował świątynię. Teraz ks. Kazimierz Osak mówi o sobie: „Zrealizowałem się jako kapłan”.

Ks. Kazimierz Osak urodził się w 1954 roku w Dębicy, dorastał w Nagoszynie w gminie Żyraków. Tam skończył podstawówkę, a do liceum dojeżdżał do Dębicy. Powołanie? Jak podkreśla były proboszcz, kiełkowało w rodzinnym domu i przy ołtarzu.

Od ministranta aż po pierwsze kroki w kapłaństwie

Zaczynał jako ministrant, choć nie od razu wytrwały. Msza bywała o 6 rano, a do kościoła było 1200 metrów. Kilka razy rezygnował, ale po rozmowach katechety z rodzicami wracał i w końcu został przy ołtarzu do matury.

W 1973 roku, tuż po egzaminie dojrzałości, wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie, które trwało sześć lat. Święcenia kapłańskie przyjął 24 maja 1979 roku z rąk biskupa Jerzego Ablewicza. W Nowym Sączu, w kościele św. Małgorzaty, odbył praktykę duszpasterską.

Pierwszą placówką wikariuszowską było Jazowsko koło Starego Sącza. Jak mówi kapłan, spędził tam rok – akurat wtedy proboszcz z Jazowska otrzymał długo wyczekiwane pozwolenia budowlane na kościół i plebanię. Potrzebny był więc ksiądz, mający więcej lat kapłaństwa, do budowy nowego kościoła.

Kolejne pięć lat kapłan przepracował w Porębie Radlnej nieopodal Tarnowa, gdzie też trwała budowa świątyni i plebanii (prowadził ją miejscowy proboszcz). Tam również trzeba było wsparcia przy inwestycjach. Uczył się więc z bliska parafialnej „inżynierii”: budowy świątyni i plebanii, planowania robót, rozmów z ludźmi i urzędami.

Potem przyszedł czas na Kolbuszową – jak mówi ks. Osak, rozpoczął posługę 29 czerwca 1985 roku i był tam ponad cztery i pół roku. Równolegle opisuje wydarzenia z początku lat 90., które doprowadziły go do Kupna. Rok 1990 to był jego początek probostwa tej właśnie parafii.



Fot. K. Ząbczyk

Po 35 latach posługi proboszczowskiej ks. Kazimierz Osak przeszedł na emeryturę. Jak wspomina ponad trzy dekady na tym stanowisku?

Kolbuszowa. Szkoła wspólnoty i odpowiedzialności

Jak mówi ks. Osak, tamte kolbuszowskie lata były intensywne: remonty kościoła, kaplicy, plebanii, domu katechetycznego i zabudowań gospodarczych, troska o cmentarz. Włączał młodzież w życie parafii. Będąc w Kolbuszowej trzy razy prowadził pieszą pielgrzymkę na Jasną Górę. Bywało, że grupa liczyła nawet 560 młodych. To wtedy, jak wspomina kapłan, zrodziło się przekonanie, że dobrze ułożona praca duszpasterska nie boi się skali, jeśli stoi za nią wspólnota.

Rola łączyła się też z reprezentowaniem parafii i miasta. Jak mówi były proboszcz, brał udział w spotkaniach z samorządem, razem z ks. prałatem Stanisławem Wójcikiem. Ks. Kazimierz był w bretońskim Ploërmel, gdy podpisywano partnerstwo z Kolbuszową. Później wielu gości z Francji nieraz nocowało we wiosce i na plebanii w Kupnie.

Jak trafił do Kupna. Wielka Środa i wielkie porządki

Decyzja o przenosinach dojrzewała nagle. Jak wspomina ks. Osak, w Kolbuszowej chorował proboszcz. W tym czasie odbył się pogrzeb taty ks. Bolesława Margańskiego, kolbuszowskiego rodaka i ówczesnego wicerektora seminarium w Tarnowie. Było wielu księży, miasto się zmobilizowało, a on – jak mówi – koordynował organizację. Biskup Jerzy Ablewicz był już wówczas chory, diecezję prowadził ks. Bp. Bednarczyk. Po uroczystościach i rozmowach z dziekanem zapadła decyzja.

Jak mówi nam kapłan, został wezwany do kurii, a dokumenty nominacyjne na probostwo w Kupnie czekały gotowe. Przez dwa miesiące parafię obsługiwał ks. Kiwak, rodak z Kolbuszowej, na polecenie dziekana ks. Stanisława Wójcika. Ks. Osak poprosił go o jeszcze miesiąc, bo miał cykle rekolekcji i katechezy. Do Kupna wszedł w Wielką Środę, 6 marca 1990 roku. Zaczynał od przygotowania całej liturgii Triduum – bez zakrystianina, który właśnie oddał klucze, i z pomocą organisty Bolesława Saja, człowieka od muzyki, ale i od rzeczy związanych z liturgią i dekoracją.

Zastał nie tylko parafię, ale i… gospodarstwo. Jak mówi były proboszcz, był koń, trzy krowy, kury, kaczki. Była też gospodyni. Przez rok sprzedał inwentarz żywy, a przez dwa lata utrzymywał jeszcze zasiane trawy, które kosili i zwozili ludzie. Od początku mówił jasno: jeśli priorytetem ma być duszpasterstwo i katecheza, proboszcz nie może równolegle prowadzić rolnictwa.

Organizacja. Co 20–30 domów „łącznik”, zebrania co dwa tygodnie

Jak mówi ks. Osak, już w pierwszych tygodniach wpro-

35 lat prac w parafii św. Jana Chrzcici

6.03.1990 – ks. Kazimierz Osak obejmuje parafię. Od razu ruszają remonty kościoła, kaplicy, plebanii, domu katechetycznego i zabudowań gospodarczych.
1990/1991 – gruntowny remont zewnętrzny kościoła. Uszczelnienie i malowanie dachu na kościele, plebanii i budynku katechetycznym.
1993 – powiększenie i ogrodzenie cmentarza, odnowienie dzwonnicy przy kościele.
1994 – trzy nowe dzwony z Ludwisarni Felczyńskich w Taciszowie k. Gliwic; nowe stacje Drogi Krzyżowej (malarz: Józef Niemiec z Kadczy).
Wykończenie i dostosowanie domu katechetycznego: część dla Niepublicznego Przedszkola Parafialnego i mieszkania sióstr Notre Dame.
31.07.1994 – bp Kazimierz Górny uroczyście wprowadza siostry.
15.09.1994 – startuje przedszkole (dwa oddziały po 30 dzieci). Siostry podejmują katechezę, opiekę nad zakrystią i pracę w przedszkolu.
1995 – erygowanie i poświęcenie kaplicy pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w domu sióstr (bp ordynariusz). Uruchomienie placu zabaw dla przedszkola.
Start dożywiania 55 dzieci szkolnych przy parafii (program trwa do 2000).
1996 – czerwiec: rekolekcje maryjne (ojciec redemptorysta). Wprowadzenie nowenny do Matki Bożej Nieustającej Pomocy; przygotowanie miejsca na obraz w ołtarzu bocznym.
1997 – duże prace we wnętrzu: nowa instalacja elektryczna, odnowione żyrandole i kinkiety, nowe nagłośnienie, ogrzewanie gazowe, odświeżona polichromia.
W prezbiterium: marmurowa posadzka, granitowy ołtarz i ambonka. W całym kościele płytki; nowe boczne ławki i konfesjonały.
1998 – 1–5.03: rekolekcje jezuitów z Krakowa nt. Miłosierdzia Bożego; wprowadzenie nowenny do Bożego Miłosierdzia i peregrynacja obrazu.
Kaplica w Porębach Kupieńskich przystosowana do nabożeństw; 18.03 nadany tytuł Miłosierdzia Bożego. Od tego czasu w soboty msza święta z liturgią niedzielną.
W kościele pojawiają się oryginalne witraże o św. Janie Chrzcicielu projektu o. Piotra Cholewki (Wisques, Francja) – jedyne takie w Polsce. Wykonanie: „Inco-Veritas” (Wrocław); witraż za ołtarzem głównym powstał w Chart (Francja).
Nowe meble w zakrystiach, miejsca przewodniczenia w prezbiterium, remont organów.
Od 1.08 działa Dom Kultury Chrześcijańskiej (DKCH) – także dom rekolekcyjny (55 miejsc).
1999 – altanka dla młodzieży i kostka przy DKCH; altanka na placu zabaw; odmalowane ogrodzenia (plebania, przedszkole, cmentarz).
W domu przedszkola i sióstr – kompletna wymiana okien i drzwi zewnętrznych.
17–21.11.1999 – Misje Święte przed Rokiem 2000 (ks. Stanisław Składzień).
2000 – parafia świętuje Jubileusz.
• styczeń–luty: na plebanii wymiana okien i drzwi na plastikowe.
• wiosna: zakup drewna sosnowego na ławki do kaplicy w Porębach Kupieńskich; drewno przygotowane do suszenia.
• parafianka Janina Olszowy ofiarowuje dwa dęby na konfesjonały i ławki.
• lato: Stanisław Dzióbek wykonuje nowe urządzenia na plac zabaw; Władysław Marut układa płytki w DKCH (korytarz i pokój na górze).
• wrzesień: firma Józefa Niemca wymienia piece gazowe w przedszkolu i na plebanii.
2001 – renowacja Misji Świętych (Wielki Post, ks. Stanisław Składzień).
Prace: malowanie dachów kościoła i plebanii (maj–czerwiec; Edward Draus z synami Jackiem i Januszem oraz zięciem Andrzejem Zielińskim); zakup 60 krzeseł do kościoła i DKCH; sierpień – montaż gazowych podgrzewaczy wody (Józef Niemiec) dla przedszkola i mieszkań sióstr; wrzesień – zakup chodników do kościoła; październik – uszczelnienie okien witrażowych i parapetów; listopad – ocieplenie stropu kościoła wełną mineralną (Edward Bąk, Stanisław Szalony).
2002 – Nawiedzenie Kopii Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej; rekolekcje prowadzi ks. Wojciech Chochoł.
Prace:
• styczeń–luty: 100 nowych ławek do kaplicy w Porębach (Józef Kopeć, Edward Bąk, Stanisław Szalony) oraz oprawienie 600 obrazów MB Częstochowskiej dla domów.
• kwiecień: Józef Kopeć wykonuje stojaki pod trumnę z lichtarzami (kościół i kaplica).
• maj–czerwiec: naprawa wieży kościoła (wiatr wcześniej zrzucił krzyż i kopułę) – Edward Daraus i Grzegorz Kłeczek.
• lipiec: Wąsik Józef montuje nowy piec CO na węgiel na plebanii.
Jesienią ks. biskup mianuje proboszcza wicedziekanem dekanatu kolbuszowskiego. (Od 1990 – przez 5 lat – odpowiada za duszpasterstwo rodzin dekanatu; od 1994 – wizytator dekanalny; w 2009 zostaje dziekanem).
2003 – rocznica Nawiedzenia: klasa II jedzie do Częstochowy po obraz MB Częstochowskiej; obraz poświęca przeor paulinów, różaniec peregrynuje po domach. Rekolekcje prowadzi ks. Piotr Karwat (Brzeźnica k. Dębicy).
Do Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek od Miłości i Pokuty wstępuje Agnieszka Bąk.
Prace: odnowione prezbiterium, oczyszczone i wzmocnione chodniki przy kościele (Władysław Kardyś, Jan i Stanisław Reguła), wytynkowane piwnice plebanii (Czesław Sitarz), nowy piec CO w kotłowni (firma Józefa Wąsika), wybiałkowane sale przedszkola (Władysław Kardyś), październik – zakup nowych organów elektronicznych.
2004 – rekolekcje wielkopostne (o. Jerzy Cisoń – misjonarz z Madagaskaru).
Jubileusz 10-lecia obecności sióstr i 10-lecia przedszkola.
Ks. proboszcz świętuje 25-lecie kapłaństwa. Roczna praktyka kleryka Romana Depy; Mariusz Łopata rozpoczyna studia w seminarium w Łodzi.

eprasa.pl a7725df736

wadził cykl spotkań po sumie, mniej więcej co dwa tygodnie. Każdy rejon – co 20–30 domów – miał swojego przedstawiciela. On przekazywał dalej ustalenia, a ludzie mogli zgłaszać sprawy, potrzeby i pomysły. W krótkim czasie powstała mapa działań: remonty i termomodernizacja świątyni, poprawa szczelności drzwi, wymiana okien. Zimą w świątyni, podczas mszy świętych, potrafiła zamarzać woda w ampułkach – obraz tak sugestywny, że nie trzeba wyjaśniać, jak pilne były roboty.

Poprzedni proboszcz – jak relacjonuje ks. Osak – wiele chorował i równolegle prowadził gospodarstwo. Nowa plebania stała, ale nie była wykończona. Przy kościele był surowy budynek pod katechezę, stawiany jeszcze w czasach, gdy religii nie było w szkołach. Wymagał adaptacji. Tak rodził się pomysł na „większą zmianę".

Plan duszpasterski. Siostry i przedszkole

Pomysł strategiczny był prosty i odważny: sprowadzić siostry zakonne, które zajmą się kościołem, katechezą i przedszkolem. Jak mówi były proboszcz, pisał do 36 zgromadzeń. Odpowiedzi bywały życzliwe, lecz brzmiały: „chętnie, ale nie możemy" – bo brak sióstr, bo Wschód woła, bo placówki nowe już otwarte.

Upór jednak wygrał. 31 lipca 1994 roku do parafii uroczyście wprowadził siostry ordynariusz diecezji rzeszowskiej, bp Kazimierz Górny. We wrześniu ruszyło przedszkole – dwie grupy, na starcie aż 60 dzieci. Jak mówi kapłan, siostry uczyły też w szkole, ale i on sam katechizował.

Z czasem przedszkole przeszło modernizację. Parafia – jak mówi były proboszcz – pozyskała środki z rezerwy budżetowej premiera. Trzeba było jednak zapewnić dzieciom lokal zastępczy: przez rok funkcjonowały w Domu Kultury Chrześcijańskiej, a na piętrze przystosowano mieszkania dla sióstr i dodatkową salę dla maluchów. Kolejny etap rozbudowy zrobiono już sumptem parafii i sponsorów.

Budowanie wspólnoty. Od ministrantów po schole i DSM

W Kupnie najważniejsi byli ludzie. Jak mówi były proboszcz, chciał podnieść poziom religijności i zaangażowania. W parafii było około 40 ministrantów, dwie grupy DSM, schola, chór. Włączano młodzież w nabożeństwa i przedstawienia. Rada parafialna pracowała wzorowo, a organista Bolesław Saj – poza muzyką – pomagał w sprawach technicznych.

Było też miejsce na kulturę. W zabudowaniach gospodarczych powstał Dom Kultury Chrześcijańskiej. Przez 12,5 roku pełnił funkcję domu rekolekcyjnego diecezji. Potem służył spotkaniom ministrantów, młodzieży i różnym grupom. To tam dzieci wystawiały jasełka, świętowały Dzień Dziadków, a miejscowy zespół weselny przez ponad 10–12 lat miał próby – otwarte, ku uciesze publiczności.

Jak mówi ks. Osak, były marzenia o parafialnej kawiarni. Po niedzielnej mszy – spotykali się parafianie w tej sali i rozmawiali. Pomysł nie urósł do stałego formatu, ale bywały spotkania imieninowe proboszcza, a młodzież organizowała sylwestry i zabawy pod okiem wikariuszy.

Remonty i inwestycje. Rok po roku, bez fajerwerków, za to skutecznie

Lista jest długa i – jak mówi kapłan – układa się w rytm wielu lat. Z zewnątrz gruntownie wyremontowano kościół, uszczelniono i malowano dach – nie raz, bo czas robi swoje – i na świątyni, i na plebanii, i na budynkach katechetycznych. Zawisły nowe dzwony odlane w Ludwisarni Felczyńskich w Taciszowie koło Gliwic. Wnętrze wzbogaciły nowe stacje Drogi Krzyżowej, renowacji doczekały się ołtarze i żyrandole.

W parafii powstał amatorski tygodnik o nazwie „Głos Jana" – składany na kartce A4, z ogłoszeniami, intencjami i krótkim komentarzem proboszcza. Jak mówi były proboszcz, ludzie chętnie go czytali, bo prasa religijna w domach nie była zbyt popularna. Z biegiem lat część komunikacji przeniosła się do internetu – młodsi wierni odczytywali wiadomości na stronie parafii.

Są też inwestycje, których nie widać z korytarza kościoła. W roku jubileuszowym 2025 – kiedy parafia i Ochotnicza Straż Pożarna w Kupnie świętowały stulecie – wyremontowano drogę przez wieś, położono nowy asfalt do kościoła i zabudowań parafialnych, powstała ścieżka rowerowa z chodnikiem, przykryto kanał odprowadzający wodę przy placu zabaw, przedszkolu i Domu Strażaka, co powiększyło parking. Wybudowano zbiornik retencyjny. Jak mówi kapłan, 1/3 kosztów asfaltu do kościoła pokryła parafia.

W kaplicy w Porębach Kupieńskich wykonano szereg prac, a niedawno dorobiono 12 ławek, które latem można wynosić przed drzwi – wierni nie muszą już stać, gdy świątynia pęka w szwach.

Rytm modlitwy. Adoracje, nowenny, powołania

Kupno to parafia raczej nieduża, ale – jak mówi były proboszcz – „prężna i aktywna". W kalendarzu były nabożeństwa, nowenny i miesięczne czwartkowe adoracje w intencji powołań, które prowadzi wspólnota do spraw intronizacji Najświętszego Serca Pana Jezusa.

Rok 2025 przyniósł piękny gest pamięci: podczas dziękczynnej mszy 8 czerwca świętowano 50-lecie kapłaństwa ks. Tadeusza Kardysia, 40-lecie ks. Stanisława Bielenia i 38-lecie ks. Jana Gniewka. Siostry świętowały odpowiednio 60-lecie s. Fidelisy Pastuły, 50-lecie s. Celiny Zuber i 20-lecie s. Agnieszki Bernadetty Bąk.

Jak mówi kapłan, w Kupnie są dziś trzej kapłani-rodacy i trzy siostry-rodaczki z jubileuszami. Były również powołania, które Pan Bóg już odwołał do siebie. Nowych kandydatów na razie brak, choć były próby. Stąd modlitwa o powołania – cierpliwa i systematyczna.

Proboszcz patrzy wstecz. „Zrealizowałem się jako kapłan"

Czas na bilanse. W roku jubileuszowym odświeżono wystrój kościoła: nowy żyrandol, monstrancja, gong, dzwonki, obrusy – w dużej mierze dzięki sponsorom. Jak mówi kapłan, te rzeczy są ważne, bo pomagają ludziom modlić się w godnych warunkach.

A jak on sam widzi swoje 35 lat? Tu oddajmy głos księdzu: „Ja się zrealizowałem w życiu, bo wypełniłem swoje zadanie, służyłem jak mogłem Panu Bogu i ludziom, pełniąc swoją posługę kapłańską. Od 9 sierpnia 2025 roku jestem emerytem i nadal, jak zdrowie na to pozwoli i Pan pobłogosławi, będę to swoje zadanie pełnił".

I jeszcze jedno wyznanie, które – jak mówi kapłan – streszcza jego patrzenie na Kupno: „W Kupnie szczególnie starałem się być wierny Panu Bogu na wzór patrona wspólnoty, świętego Jana Chrzciciela. No i przy okazji bym powiedział, że to, co tak zamierzałem i myślałem, no to zrealizowałem się jako kapłan i jako duszpasterz i proboszcz tej wspólnoty."

Anegdota jest prawdziwa. Nie ochrzcił w Kupnie swojego imiennika

Zapytaliśmy również, czy ochrzciłby swojego imiennika „za darmo", jak głosiła miejscowa legenda? Jak mówi były proboszcz, „akurat nikt nie wybrał Kazimierza".

Czy wiedząc to wszystko, przyjąłby Kupno raz jeszcze? Tu odpowiedź jest prosta i w stylu ks. Osaka: „Byłem młody, lubiłem się angażować, a posłuszeństwo wobec biskupa zobowiązywało." Poszedł więc i robił swoje, szukając sposobów na „lepsze warunki".

Jak mówi kapłan, pamięta wystawienie Męki Pańskiej przez parafian pod wodzą organisty Bolesława Saja. Sala była ciasna – dziś to budynek przedszkola – więc publiczność siedziała niemal „na scenie". Wtedy padły słowa nadziei, że kiedyś będzie większa przestrzeń. I jest: Dom Kultury Chrześcijańskiej ze sceną i miejscem na jasełka, koncerty i spotkania.

Oddał probostwo w młodsze ręce

Zmiany w diecezji rzeszowskiej w tym roku przyniosły miejscowości Kupno nowego proboszcza. Z parafii w Krempnej przyszedł ks. Robert Bielecki – z siedmioletnim doświadczeniem proboszczowskim. - Życzymy mu błogosławieństwa Bożego, opieki Maryi i wstawiennictwa patrona parafii, świętego Jana Chrzciciela - podsumował ks. Kazimierz Osak.

ela w Kupnie — kalendarium w pigułce

Prace: na cmentarzu powstaje dzwonnica (stopę odlewają parafianie z Poręb Kupieńskich; konstrukcja – Jan Tylutki i Józef Wąsik). Dzwon funduje proboszcz jako dziękczynienie. Jesienią w stanie surowym powstaje chłodnia przy kaplicy w Porębach (budują Władysław Kret i Czesław Kramarz). Zbierane są środki na spłatę organów.

2005 – choroba i śmierć Jana Pawła II oraz wybór Benedykta XVI – parafia modli się za obu papieży. Rekolekcje eucharystyczne (ks. Stanisław Cyran – diecezja tarnowska).

Pierwsza w historii parafii praktyka diakońska (Wielki Post: diakon Przemysław Zapór).

Pierwszy wikariusz w Kupnie: 26.08.2005 rozpoczyna posługę ks. Marcin Olszewski (z Ropczyc).

Prace: kapitalny remont kaplicy cmentarnej w Porębach (nowe pokrycie blachą ocynk., wieża w miedzi, ocieplenie stropu, nowa elewacja – firma Bąk–Szalony); wyłożenie chłodni płytkami (Władysław Marut); odmalowanie wnętrza kaplicy, drzwi i okien (Czesław Surowiec); nowe konfesjonały (do kaplicy i kościoła) oraz ławki do prezbiterium (Józef Kopeć); remont wysypiska śmieci na cmentarzu (Czesław Sitarz); przygotowanie mieszkania dla wikariusza (meblościanki do mieszkania, kancelarii i przedszkola – Andrzej Sitarz).

2006 – rekolekcje przed poświęceniem NSPJ osób, rodzin, parafii i diecezji: 18–23 czerwca (ks. Tadeusz Gniewek).

listopad – ogrodzenie placu zabaw przedszkola metalowym płotem.

początek grudnia – montaż dzwonów i kurantów elektronicznych; zakup nowych figur do szopki.

2007 – koniec marca: chodnik od kościoła do DKCH; przed odpustem przykryto rów na wysokości przedszkola – parking się powiększa.

2008 – do kaplicy w Porębach ustawiono ołtarz soborowy i ambonkę (z kaplicy sióstr w Warszawie).

Wanda Piotrowska (z d. Miazga) funduje paramenty liturgiczne (kielich, patena, kadzielnica, welon, komża, ornat).

Wymiana kaloryfera i rur w kotłowni przedszkola; coroczne przeglądy i naprawy urządzeń na placu zabaw.

2009 – malowanie ścian w przedszkolu (sierpień); malowanie dachu na przedszkolu i plebanii; na początku grudnia – asfaltowa droga do kościoła, przedszkola i plebanii; w kościele pojawia się rzutnik i ekran do pieśni.

2010 – maj: wybiałkowane obie zakrystie i ściany w prezbiterium oraz przy ołtarzach bocznych; przed I Komunią ustawiono dwa nowe ołtarze boczne w stylu nawiązującym do gotyku.

Sierpień: odmalowane ogrodzenie kościoła i kostka.

Połowa października: dywan do prezbiterium i chodnik do kaplicy w Porębach.

2011 – nowe, drewniane urządzenia z „pociągiem" na placu zabaw (wykonanie: Stanisław Dziubek).

2012 – 18 maja: figura Matki Bożej na nowym postumencie przed przedszkolem (postument: Ireneusz Kukulski; figurę kupiła parafia).

2013 – malowanie dachu kościoła i naprawa wieży (od 30 lipca po wichurze); listopad – nowy chodnik na alejce cmentarnej (dar kostki + praca parafian).

Listopad – parafianie Czesława i Adam Przybyło ofiarowują figurę MB Fatimskiej. Nabożeństwo fatimskie rusza 13.05.2014.

2014–2015 – bez większych prac; zbiórki na spłatę wcześniejszych inwestycji.

2016 – styczeń: awaria i szybka naprawa pieca w kościele.

Wakacje: uruchomiona pralnia na plebanii (na potrzeby kościoła), nowe płytki w łazienkach wikariusza i proboszcza.

2017 – sierpień: wymiana rynien na kościele.

2018 – uszczelnienie okien w świątyni; naprawa wieży i innych uszkodzeń po wichurze (zerwane arkusze blachy, klepki, okno dachowe).

W Porębach Kupieńskich poszerzony parking przy cmentarzu (plan na asfalt w przyszłości).

2019/2020 – termomodernizacja Domu Kultury Chrześcijańskiej z funduszy WFOŚiGW w Rzeszowie.

2020 – na plebanii: naprawa rynien, konserwacja i malowanie dachu, wymiana drzwi zewnętrznych (dół i góra).

Kaplica „Miłosierdzia Bożego" w Porębach: nowa posadzka, odmalowane ściany i dach.

Jesień: odnowiona elewacja (ściana południowa i zachodnia) przedszkola oraz pomalowany dach przedszkola.

2021 – listopad: nowe urządzenia na plac zabaw (druga część projektu, z atestem); na bieżąco usuwane awarie w budynku.

Na plebanii – nowe płytki na tylnych schodach.

2022 – naprawa dzwonów; figura św. Michała Archanioła; nowe chodniki do kościoła i do kaplicy w Porębach; nowe tablice ogłoszeń i kotary do przedsionka kościoła.

2023 – „Modernizacja pomieszczeń budynku Niepublicznego Przedszkola Parafialnego w Kupnie – etap I": 625 484,05 zł (dotacja 500 000,00 zł, udział parafii 125 484,05 zł). Złocenie puszki i kielicha.

2024 – modernizacja przedszkola – etap II (środki własne parafii i sponsorzy); nowy instrument muzyczny do kaplicy w Porębach Kupieńskich.

2025 – Rok Jubileuszu 100-lecia parafii. Zakup: nowy żyrandol, monstrancja, gong i dzwonki, obrusy na ołtarze (wielu sponsorów).

W kaplicy w Porębach – 12 nowych ławek; w pogodę wystawiane przed drzwi, by wierni mogli usiąść.

11.06.2025 – otwarcie i poświęcenie Przychodni NIWA w Kupnie (opieka zdrowotna blisko domu).

Wyremontowana droga przez wieś, nowa ścieżka rowerowa z chodnikiem, rury w kanale deszczowym przy placu zabaw, przedszkolu i domu strażaka – kanał przykryty, parking większy; powstał zbiornik retencyjny. Nowy asfalt na drodze do kościoła i zabudowań parafialnych – parafia pokrywa 1/3 kosztów

G

eprasa.pl a7725df736

Gitary i motocykle

W niedzielę, 21 września, w Porębach Kupieńskich odbyła się druga edycja Festiwalu Muzyków Wyluzowanych. Wydarzenie połączyło rockowe i jazzowe brzmienia z energią zlotu motocyklowego, przyciągając fanów muzyki i pasjonatów dwóch kółek.

To było wydarzenie, które na długo pozostanie w pamięci fanów dobrej muzyki. Plener przy porębskiej OSP zamienił się w przestrzeń pełną gitarowych riffów, jazzowych improwizacji i nowoczesnych brzmień. Na scenie pojawili się artyści reprezentujący różne gatunki – od rocka i metalu, po jazz i muzyczne eksperymenty.

Publiczność usłyszała występy takich zespołów i artystów jak: legenda polskiego rocka Turbo, Blind Prophet, Dead Romantic Decadence, a także jazzowe formacje – Krzysztof Ścierański Kwartet oraz Kwartet Spontaniczny.

Muzyczne emocje połączyły się ze zlotem motocyklowym, zorganizowanym przez Grupę Motocyklową „Sokoły Grand Nill Kolbuszowa". Wydarzenie przyciągnęło nie tylko melomanów, ale także pasjonatów dwóch kółek, którzy dodali całości dodatkowej dawki energii i charakteru.

Za organizację festiwalu odpowiadało Sołectwo Wsi Poręby Kupieńskie oraz Miejski Dom Kultury w Kolbuszowej, przy wsparciu Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej. Patronat medialny nad imprezą objęło m.in. Korso Kolbuszowskie.

kz



Coś dla siebie znaleźli także miłośnicy dwóch i czterech kółek.



Scena należała również do młodego pokolenia.



Mieszkańcy licznie przybyli do Porąb Kupieńskich.



Pogoda tego dnia wyjątkowo dopisała.



fot. K. Ząbczyk (5)

Plenerowa scena wypełniła się mocnymi brzmieniami.

Więcej zdjęć na stronie www.korsokolbuszowskie.pl

eprasa.pl a7725df736

Dni kardynała po raz 18.

Pokazy filmowe, msza polowa i koncert plenerowy – tak wyglądała tegoroczna edycja Dni Kardynała Adama Kozłowieckiego. Wydarzenie odbyło się 20 i 21 września w Hucie Komorowskiej.

W trzeci weekend września Huta Komorowska ponownie stała się miejscem spotkań poświęconych pamięci kardynała Adama Kozłowieckiego. XVIII Dni Kardynała odbyły się w Muzeum jego imienia.

Obchody rozpoczęły się w sobotę, 20 września, o godz. 18.00 w sali audiowizualnej muzeum. Publiczność obejrzała VII Przegląd Filmów Misyjnych, prezentujących codzienność pracy misjonarzy na całym świecie.

Niedziela, 21 września, była głównym dniem obchodów. O godz. 11.00 odprawiono mszę świętą polową w intencji misjonarzy i ich rodzin, której przewodniczył bp Krzysztof Nitkiewicz. Po południu uczestnicy mogli zwiedzić Muzeum Kardynała Adama Kozłowieckiego SJ, mieszczące się w dawnym dworze rodzinnym.

Zwieńczeniem wydarzenia był koncert plenerowy o godz. 16.00. Na scenie wystąpili m.in. Izabela Szafrańska, Monika Urlik, Kinga Gurgul, Marcin Jajkiewicz, Kuba Jurzyk, Maksymilian Stalec, Zespół Wokalny UniJazz Voices oraz orkiestra pod batutą Michała Jurkiewicza.

W Hucie Komorowskiej od 2013 roku działa muzeum poświęcone kardynałowi, mieszczące się w dawnym dworku rodzinnym. Ekspozycja ukazuje jego drogę życiową – od młodości w Polsce, przez pobyt w obozach koncentracyjnych, aż po wieloletnią posługę misyjną w Afryce. **kz**

Kardynał Adam Kozłowiecki podczas II wojny światowej został aresztowany przez Niemców i spędził ponad pięć lat w obozach koncentracyjnych w Auschwitz i Dachau. Po wojnie wyjechał na misje do Afryki, gdzie przez wiele lat posługiwał w Zambii jako duszpasterz, biskup i nauczyciel. W 1969 roku papież Jan Paweł II mianował go kardynałem. Zmarł w 2007 roku w Lusace, pozostawiając po sobie dziedzictwo niezłomności, wiary i oddania drugiemu człowiekowi.



Występy z zaciekawieniem oglądała publiczność.



Fot. K. Ząbczyk (7)

Artyści zjechali się z całej Polski i nie tylko. Akompaniował chór z Uniwersytetu Rzeszowskiego.



- Kardynał Adam Kozłowiecki urodził się 1 kwietnia 1911 roku w Hucie Komorowskiej. Tutaj bawił się, biegał, tutaj wzrastało jego powołanie. To niezwykłe, że wyruszył później w świat. Przebywał 61 lat na misjach w Zambii. Tam pracował, tam poświęcał się, aby powstawały szkoły i szpitale, aby „podnosić" tych ludzi - mówił ks. Marek Flis, wiceprezes zarządu fundacji im. ks. kard. Adama Kozłowskiego „Serce Bez Granic".



Nie zabrakło też wokalistów zza granicy.



To była prawdziwa uczta dla uszu.



Nie brakowało także czegoś do przekąszenia.



Skrzypaczki pokazały ogromny profesjonalizm.

Więcej zdjęć na stronie www.korsokolbuszowskie.pl

eprasa.pl a7725df736

Turza - Mały Katyń

Turza - mała miejscowość w gminie Sokołów Małopolski, nieopodal Kolbuszowej. To właśnie tam bestialsko zamordowano i pogrzebano żołnierzy i partyzantów. Jak co roku, oddano im hołd podczas uroczystości.

W turzańskim lesie zwanym „małym Katyniem” oddano hołd Żołnierzom Armii Krajowej i partyzantom bestialsko zamordowanym przez NKWD w 1944 roku.

Zamordowanych grzebano w ciszy lasu, nocą, potajemnie. Groby maskowano mchem, gałęziami, a nawet sadzonymi drzewami. Z nadzieją, że pamięć o nich zginie tak, jak ich ciała. Ale pamięć nie zginęła.

- To nie tylko lokalna historia. To historia naszej narodowej tożsamości. To świadectwo niezłomności ludzi wiernych Polsce, gotowych oddać życie za wolność - podkreśla Teresa Kubas-Hul, wojewoda podkarpacki, która była obecna na tegorocznych uroczystościach. - Dziękujemy rodzinom ofiar, kombatantom, samorządom, nauczycielom, kapłanom i wszystkim, którzy od lat walczą o pamięć i prawdę. To dzięki Wam Turza nie jest już lasem ciszy – jest lasem pamięci i prawdy - zaznaczyła.

Uroczystą mszę św. polową nad grobami pomordowanych odprawił ksiądz biskup Diecezji Rzeszowskiej. Odbyły się również występy artystyczne, składanie wieńców i wiązanek, a także Apel Pamięci i Salwa Honorowa w wykonaniu żołnierzy 21. Brygady Strzelców Podhalańskich z Rzeszowa

bp.


Fot. Jerzy Żygadło /PUW Rzeszów (4)

Uroczystości odbyły się w niedzielę, 21 września.



W wydarzeniu jak co roku wzięło udział wielu mieszkańców, którzy upamiętniają pomordowanych.

W sierpniu 1944 roku, tuż po wkroczeniu Armii Czerwonej na ziemię sokołowską, w pobliskiej Trzebusce NKWD utworzyło obóz, w którym więziono żołnierzy Armii Krajowej, polskich partyzantów oraz przedstawicieli innych narodowości. Skazanych na śmierć rozstrzeliwano w pobliskim lesie turzańskim, a miejsca ich pochówku starannie maskowano. Zacierano również wszelkie ślady zbrodni – niszczono dokumenty, odzież i rzeczy osobiste ofiar.

Obóz funkcjonował zaledwie kilka miesięcy – został zlikwidowany w październiku 1944 roku. Już w listopadzie tego samego roku partyzanci przeprowadzili pierwsze ekshumacje, które potwierdziły informacje o mordach. Przez kolejne dziesięciolecia sprawa pozostawała jednak przemilczana i obrosła tajemnicą. Dopiero w 1981 roku, dzięki działaniom „Solidarności”, przypomniano o tragedii. Systematyczne badania rozpoczęto jednak dopiero w maju 1990 roku.

Dziś o tamtych wydarzeniach przypomina pomnik poświęcony ofiarom sowieckiego terroru, stojący w lesie koło wsi Turza.



Co roku w lesie turzańskim odbywają się uroczystości upamiętniające.



Pomnik upamiętniający ofiary.

eprasa.pl a7725df736

Korso nie tylko w Kolbuszowej

Od wielu lat przekazujemy informacje o tym, co dzieje się w powiecie kolbuszowskim. Jednak Korso to nie tylko zespół dziennikarzy pracujących w Kolbuszowej.

Jesteśmy częścią grupy medialnej obejmującej dwie gazety i osiem portali, a zarazem liderem wśród lokalnych mediów na Podkarpaciu. Nasza pasja do dziennikarstwa oraz zaangażowanie w życie społeczności przekładają się na ponad trzy dekady doświadczenia, sięgającego 24 czerwca 1991 roku, gdy powstał Tygodnik Regionalny "Korso". Na co dzień dziennikarze Grupy Wydawniczej Korso informują o ciekawych wydarzeniach związanych z całym Podkarpaciem. Część z nich poznacie właśnie tutaj, przy okazji dowiadując się również o innych portalach wchodzących w skład Korso.

Tajemnica śmierci niedźwiedzia rozwiązana

wBieszczady.pl

W połowie sierpnia w okolicach Jaślisk znaleziono ciężko rannego niedźwiedzia brunatnego. Zwierzę nie przeżyło, a wstępne ustalenia wskazywały na postrzał. Prokuratura Okręgowa w Krośnie opublikowała komunikat, w którym przedstawiono wyniki sekcji zwłok.

14 sierpnia 2025 roku w miejscowości Lipowiec, w gmina Jaśliska, graniczącej z gminą Komańcza, odnaleziono niedźwiedzia brunatnego w stanie agonalnym. Na miejsce wezwano służby i lekarza weterynarii. Pomimo podjętej interwencji, zwierzęcia nie udało się uratować. Wstępne oględziny wykazały obecność dwóch ran postrzałowych. W związku z podejrzeniem przestępstwa teren zabezpieczyli funkcjonariusze, a materiały dowodowe zostały przekazane do dalszej analizy.

Wyniki sekcji zwłok

Jak poinformowała dr hab. Marta Kolendowska-Matejczuk, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Krośnie, sekcja zwłok odbyła się 22 sierpnia 2025 roku. Badania przeprowadziła instytucja specjalistyczna.

- Jak wynika z opinii instytucji specjalistycznej, przyczyną zgonu niedźwiedzia było zakażenie bakteryjne organizmu (posocznica), które rozwinęło się na skutek zakażenia ran postrzałowych znajdujących się w okolicach łopatek tego osobnika. Wygląd i stan zakażonych ran (wlotowej i wylotowej) wskazuje, że zostały one zadane co najmniej 4 do 5 dni przed zgonem niedźwiedzia, przy użyciu broni palnej gładkolufowej dużego kalibru – wskazano w komunikacie prokuratury.

Ustalono, że pocisk nie pozostał w ciele zwierzęcia, ponieważ rana miała charakter postrzału na wylot. Co istotne, obrażenia nie uniemożliwiały niedźwiedziowi poruszania się.

Możliwy transgraniczny charakter zdarzenia

Z ustaleń sekcyjnych wynika, że zwierzę mogło zostać postrzelone poza granicami Polski. - W świetle ustaleń sekcyjnych należy stwierdzić, że aktualną pozostaje wersja, według której niedźwiedź mógł zostać postrzelony na terenie Republiki Słowacji, a następnie mógł on przekroczyć granicę słowacko-polską – przekazano w komunikacie.

Śledztwo pod nadzorem prokuratury

Prokuratura Rejonowa w Krośnie prowadzi śledztwo w sprawie zdarzenia. - Obecnie



Fot. pixabay.com

Tajemnica śmierci niedźwiedzia rozwiązana.

w toku śledztwa trwają dalsze szeroko zakrojone czynności, jednakże z uwagi na dobro śledztwa, na obecnym jego etapie, czynności te nie będą ujawniane – zaznaczyła dr hab. Marta Kolendowska-Matejczuk.

Niedźwiedź brunatny objęty jest w Polsce ścisłą ochroną gatunkową. Każdy przypadek śmierci osobnika w wyniku ingerencji człowieka jest traktowany poważnie i wymaga szczegółowych działań ze strony odpowiednich instytucji.

Kamil Mielnikiewicz

Nowe trasy PKP Intercity

KORSO.pl mieleckie

Już wkrótce setki tysięcy Polaków odzyskają możliwość podróży pociągami dalekobieżnymi z własnych miejscowości. Łącznie nawet 3,5 miliona mieszkańców kraju zyska łatwiejszy dostęp do takich połączeń. PKP Intercity planuje uruchomienie kilkunastu nowych tras przez mniejsze i średnie miasta – pierwsza z nich wystartuje w grudniu tego roku. Cały projekt będzie możliwy dzięki wprowadzeniu do ruchu nowoczesnych pojazdów: hybrydowych zespołów trakcyjnych, lokomotyw hybrydowych oraz składów spalinowych.



Fot. PKP Intercity

Mielec wraca na kolejową mapę PKP Intercity.

Nowa siatka połączeń obejmie m.in. 14 miejscowości, w których od dawna nie kursowały pociągi dalekobieżne. Do Czaplinka i Złocieńca składy powrócą po 40 latach, do Łomży, Chorzel czy Wielbarka – po 30 latach, a do Człuchowa i Czarnego – po 20 latach.

To właśnie dzięki hybrydowym i spalinowym zespołom trakcyjnym możliwe będzie połączenie większych miast z mniejszymi miejscowościami, gdzie linie kolejowe nie są zelektryfikowane. Nowe pociągi pojadą m.in. do Jasła, Zagórza, Kostrzyna, Gorzowa Wielkopolskiego, Świdnicy, Chojnic czy Krasnegostawu.

Nowe trasy przez Polskę

W ramach programu uruchomionych zostanie kilkanaście tras. Wśród nich:

Warszawa – Łomża (przez Wyszków, Ostrołękę, Śniadowo),

Białystok – Gdynia (m.in. przez Olsztyn i Szczytno),

Kraków – Gdynia (przez Katowice, Tarnowskie Góry, Łódź, Płock, Grudziądz),

Warszawa – Białystok (przez Hajnówkę i Bielsk Podlaski),

Kraków – Hrubieszów (m.in. przez Mielec, Stalową Wolę, Biłgoraj i Zamość),

Gdynia – Kostrzyn (przez Chojnice i Gorzów Wielkopolski),

Kraków – Zagórz (przez Jasło, Krosno i Sanok),

Kraków – Jelenia Góra (przez Nysę i Świdnicę),

Gdynia – Szczecin (przez Chojnice, Człuchów, Czaplinek i Złocieniec).

Pierwszym uruchomionym połączeniem będzie relacja **Poznań – Gorzów Wielkopolski** w grudniu 2025 r. Kolejna, do Łomży, ruszy w 2026 roku.

Nowy tabor – hybrydy i spalinowe zespoły

PKP Intercity ogłosiło przetarg na 22 spalinowe składy, które posłużą do uruchomienia pierwszych połączeń. Równolegle trwają prace nad budową 35 hybrydowych zespołów trakcyjnych w firmie NEWAG w Nowym Sączu – pierwsze z nich mają trafić do przewoźnika w 2027 roku, a wszystkie zostaną dostarczone do połowy 2029 roku.

W fabryce PESA powstaje także 16 lokomotyw hybrydowych. Będą mogły poruszać się zarówno po liniach zelektryfikowanych, jak i tam, gdzie nie ma sieci trakcyjnej. Dzięki nowemu taborowi zyskają także takie miasta jak Suwałki, Augustów, Zielona Góra czy Leszno" – wskazuje przewoźnik.

Komfort dla pasażerów

Nowe pociągi będą liczyć 177 miejsc siedzących (156 w drugiej klasie i 21 w pierwszej). Na pasażerów czekają klimatyzowane wnętrza, ergonomiczne fotele, gniazdka przy każdym miejscu, indywidualne oświetlenie, a także przestrzeń dla osób z niepełnosprawnościami.

W składach przewidziano miejsce na rowery, część dla rodzin z dziećmi z planszami do gier, automaty vendingowe i system bezpieczeństwa ETCS.

Marta Warias

eprasa.pl a7725df736

Sklep Medyczny Maria Szypuła
Umowa z NFZ
- pieluchomajtki
- sprzęt ortopedyczny
- prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego

Kolbuszowa ul. Obrońców Pokoju 15
tel. 17 22 71 236, kom.691 75 85 06

*DREWNO OPAŁOWE I KOMINKOWE: buk, brzoza, sosna, olszyna i inne. Drzewo świeże i sezonowe. W metrówkach lub pocięte i porąbane. Atrakcyjne ceny. Transport i rozładunek - GRATIS! Zniżki przy dużych ilościach. DAM-DREW, Werynia. Tel. 726 554 149.

MIEJSCE NA TWOJE OGŁOSZENIE
ZADZWOŃ 17 7444 596
NAPISZ KOLBUSZOWA@KORSO.PL

ROZBIÓRKI I WYBURZENIA
budynków wraz z uprzątnięciem terenu
Tel. 889-136-528



USŁUGI

■ **WYCINKA DRZEW** w trudno dostępnych miejscach (domy, garaże, linie energetyczne) usługi rębakiem, frezowanie pni, przycinanie żywopłotów, wywóz pozostałości. Tel.: 697 620 850. 208/53

DOCIEPLENIA BUDYNKÓW, kładzenie tynków sylikatowych i sylikonowych itd. Malowanie elewacji. Tanio i solidnie. Raniżów. Tel. 695 186 731. 171/38

MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI, mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie, WYCENA GRATIS + GWARANCJA. Tel. 786 344 700. 204/45

U KLIENTA pierzyn szycie, kołder, poduszek. Pranie pierza. Tel. 501 542 346, www.koldrex.pl 205/40

FIRMA BUDOWLANA oferuje wszelkie prace związane z budową domów, więźby dachowej i krycia, garaży, budynków gospodarczych, od podstaw po dach. Realizujemy inwestycje w całości lub poszczególne etapy. Bezpłatna wycena. Tel.: 782 069 432. Kolbuszowa Mielec i okolice. 211/38

PRACA

Firma Handlowa Walor ul. Handlowa 3 36-100 Kolbuszowa zatrudni MECHANIKA, prosimy o kontakt pod numerem: 609 830 360214/38



Firma „Rekeep" poszukuje kobiet chętnych do pracy na stanowisku salowa w Szpitalu Specjalistycznym w Mielcu, Mile widziane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Więcej informacji pod nr telefonu 691 911 168 od poniedziałku do piątku w godzinach od 8-14.

Firma budowlana zatrudni na stanowiska: ślusarz, spawacz, monter kontrukcji. Osoby zainteresowany prosimy o kontakt tel. 664 740 723

SPRZEDAM

SPRZEDAM organy elektryczne i garnki na parę niemieckie - 13 sztuk. Kolbuszowa. Tel.: 781 075 518. 212/38

SPRZEDAM pszenicę ozimą. Miejscowość Kupno. Telefon: 17 744 60 47. 215/41

SPRZEDAM ziemniaki jadalne Vineta - Kolbuszowa Górna. Tel.: 697 612 669. 210/38

SPRZEDAM ziemniaki jadalne Muza, Gala, cena 1,10 zł/kg i ziemniaki paszowe 55 gr/kg. Cmolas. Tel. 607502728

KUPIĘ

SKUPUJEMY ANTYKI, starocie oraz pamiątki z PRL. Skupujemy stare: motocykle, radia lampowe, gramofony, zegary, wagi, młynki, żelazka, wagi, maszyny do szycia i pisania, aparaty foto, projektory, lampy, świeczniki, odznaczenia, dokumenty itp. Informacja pod nr 698 693 846. 119/39

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM DOM parterowy o powierzchni użytkowej 180 mkw, powierzchnia gruntów 1,6 ha, budowa 2018 rok - w miejscowości Kupno, gmina Kolbuszowa. Więcej informacji pod numerem tel.: 733 889 543 lub 606 131 955. 188/40

***Dane osobowe są przetwarzane zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U. 2016 r. poz. 922 ze zm.)**

JESTEŚMY DLA CIEBIE NA
facebook.com/korsokolbuszowskie

G

eprasa.pl a7725df736



KUPIĘ TWOJE AUTO
(o wartości max 25 tys. zł)
Tel. 793 282 882
wszystkie marki
wysokie ceny



AUTO ZŁOM KOSOWY
SKUPUJEMY SAMOCHODY DO WYREJESTROWANIA, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA. ODBIÓR OD KLIENTA WŁASNYM TRANSPORTEM. PŁATNE PRZY ODBIORZE. NAJLEPSZE CENY MIELEC- KOLBUSZOWA I OKOLICE.
Tel. 697 761 287, 697 981 994



USŁUGI AUTOLAWETĄ
Tel. 793 282 882



SKUP SAMOCHODÓW ZA GOTÓWKĘ
- samochody osobowe, dostawcze, ciężarowe
- wszystkie motocykle
- przyczepy campingowe, campery
- quady
- katalizatory

Najlepsze ceny w regionie!
Tel. 692-024-694



DREWNO OPAŁOWE I DREWNO SUCHE KOMINKOWE
każdy rodzaj w metrówkach, pocięte, porąbane.
Ceny od 130 zł/mp
TRANSPORT GRATIS
DREW-MIX Zarębki
Tel. 783 960 522

SKLEP MEDYCZNY MARIA SZYPUŁA
Punkt wydawania towaru
. pieluchomajtki
. sprzęt ortopedyczny
. prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego
Majdan Królewski, ul. Rynek 14
tel. 661 201 200, 691 758 506

DODAJ OGŁOSZENIE DROBNE
w gazecie i na portalu KORSO
ZA DARMO!

Chcesz sprzedać rower, używany samochód, zabawki, ubrania, wynająć mieszkanie, czy też szukasz pracy? Teraz możesz dodać swoje ogłoszenie bez żadnych kosztów.

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DROBNE
Wypełnij i wyślij na adres Redakcji lub prześlij skan/zdjęcie na adres kolbuszowa@korso.pl

TREŚĆ OGŁOSZENIA (do 25 słów)
NR TELEFONU

Zgodnie z art. 23 ust. 1 pkt 1 i art. 27 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych.

Imię i nazwisko
Podpis

KORSO KOLBUSZOWSKIE
Kupon ważny do: 30.09.2025

eprasa.pl a7725df736

Krzyżówka

Prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego tygodnia brzmi: „SŁOWAMI NIE NAPEŁNISZ WORKA”.

Silny deszcz
Magma wypływająca z wulkanu
Część roku akademickiego
Surowiec na świece
Gorący wafel ze śmietaną
Wychowawca Nerona
Japońska waluta
Ptasie zaloty
Drapieżny kot
Z orłem i reszką
Stan gotowości do akcji
Krasomówka
Brat Abla
Kurza mama
Przed sędzią
Chwast z rzepami
Coś niezwykłego
Maszynka fryzjera
Atak szału
Biblijny syn Jakuba
Film o Dzikim Zachodzie
W ręku wokalisty
Zwarta grupa kolarzy
Wyraz przeciwstawny
Księstwo arabskie
Cztery kwartały
Stop do łączenia metali
Darowanie winy
Bezmiar
Garbowana kozia skóra
Tragedia Szekspira
Bokobrody
Przyrząd do rysowania pięciolinii na papierze nutowym
Imię Opani, aktora
Człowiek z nizin dla górala
Rytm
Ciężarek murarza
Ilość egzemplarzy książki
Ocena za występ
Urzędnik sądowy
Narzuta na łóżko
Trzyma liść na łodydze
Szukany przez pana Anatola
Wokół zamku
Autor "Nany"
Zasada, reguła
Odmiana pierwiastka chemicznego
Spotęgowanie, wzmaganie



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22

sudoku

	1							
		7		9	6	8		1
		9		1		7		5
		2	8	7	4		1	
1		8		3				
4			6			2		7
7	3	6	1	8	5	9		
9		4	3			1		8
8	2			6	9	5	7	

6	2	4	3	5				8
5			4	1		3	2	6
3		9	8			7		
		5	6	4		2		3
	6		7			5		
		2					8	
8		1	2	3	5		6	
	4			7			5	
2	5	6				1		7

5		6						
8					4	9		
	7		6	8		5		
7			4	2				
1	6		8	7		4		9
		4						
	9		2			3		7
3				4			9	
6			5			1	2	

eprasa.pl a7725df736

AFISZ



PATRONAT KORSO

Burmistrz Kolbuszowej

ZAPRASZA na

WYPRZEDAŻ GARAŻOWĄ

DATA 27.09.2025

w godzinach: 8:00-14:00

- ubrania - zabawki - gry - antyki - rękodzieło - biżuteria - obrazy - obuwie - meble - książki - AGD/RTV - artykuły dekoracyjne -



Miejsce:
Plac Targowy przy
ul. Wolskiej w Kolbuszowej

Zgłoszenia poprzez ankietę
do 19.09.2025

udział bezpłatny

DAJ PRZEDMIOTOM, TOBIE JUŻ NIEPOTRZEBNYM, DRUGIE ŻYCIE!

Kontakt do organizatorów:
Magdalena Kuna 723 913 604,
Maria Opalinska 693-701-219
Karol Wesołowski 661-894-439

"RAZEM DLA ASI - 5 KM NADZIEI"





5K RUN & WALK

W programie:
- Bieg na 5 km,
- Nordic Walking - 5 km,
- Biegi młodzieżowe dla roczników: Junior Stars – roczniki 2009–2010, Young Runners – roczniki 2011–2012, Sport Kids – roczniki 2013–2014, Mini Champions – roczniki 2015–2016, Little Heroes – roczniki 2017–2018, Bieg Malucha – roczniki 2019 i młodsi.

Cały dochód z wydarzenia zostanie przeznaczony na leczenie Asi!

Licytacja charytatywna – Licytujemy z Sercem dla Asi

Dodatkowo: atrakcje dla dzieci, dmuchańce, wata cukrowa, popcorn, ciepłe posiłki itp.

STADION W WIDEŁCE GODZINA 14:00

NIEDZIELA 28 WRZEŚNIA

KAŻDY KROK TO WSPARCIE DLA ASI

HOROSKOP

Baran
Ten tydzień przyniesie Ci sporą dawkę energii, ale też… trochę chaosu. Ktoś może próbować podciąć Ci skrzydła, lecz Ty pokażesz, że potrafisz walczyć o swoje. W pracy pojawi się wyzwanie, które okaże się szansą na pokazanie swojego potencjału. W miłości warto odpuścić drobne sprzeczki – zamiast się spierać, zaskocz partnera ciepłym gestem.

Byk
Spokój to Twoje drugie imię w tym tygodniu, choć planety podsuną Ci okazję do spontanicznych działań. Finansowo możesz liczyć na dobrą wiadomość – coś, co wydawało się niepewne, zacznie nabierać kształtów. Uważaj jednak na nadmiar obowiązków – nie wszystko trzeba zrobić samemu. Wieczór z bliskimi przyniesie Ci więcej satysfakcji niż bieganie za sprawami bez końca.

Bliźnięta
Gwiazdy szepczą Ci do ucha: nie bój się ryzyka. To dobry moment, aby spróbować czegoś nowego – czy to w pracy, czy w relacjach. Twoja komunikatywność będzie na najwyższym poziomie, więc łatwo zjednasz sobie ludzi. W uczuciach czeka Cię miła niespodzianka – ktoś może Cię pozytywnie zaskoczyć, choć niekoniecznie będzie to osoba, której się spodziewasz.

Rak
Tydzień rozpocznie się spokojnie, ale im bliżej weekendu, tym więcej emocji. Możesz czuć, że Twoje serce rozdarte jest między obowiązkami a pragnieniem odpoczynku – wybierz złoty środek. Rodzina będzie wymagała uwagi, ale i odwdzięczy się ciepłem. Pamiętaj, że dbając o innych, nie możesz zapominać o sobie.

Lew
Twoja charyzma rozbłyśnie niczym gwiazda – ludzie będą lgnąć do Ciebie bardziej niż zwykle. W pracy ktoś doceni Twój trud, a może nawet publicznie pochwali Twoje osiągnięcia. W relacjach uczuciowych nadszedł czas na szczere rozmowy – one otworzą drzwi do większego zaufania. Weekend zapowiada się wyjątkowo – czeka Cię spotkanie, które poprawi Ci nastrój.

Panna
Twoja skrupulatność okaże się w tym tygodniu kluczem do sukcesu. Planety radzą: uporządkuj sprawy, które odkładałaś na później – teraz łatwiej będzie je zamknąć. W finansach możliwe są drobne wydatki, ale nie zrujnują budżetu, jeśli podejdziesz do nich rozsądnie. Bliska osoba będzie potrzebować Twojej rady, więc przygotuj się na rolę doradcy.

Waga
Energia kosmosu sprawi, że zapragniesz równowagi między sercem a rozumem. Pojawi się sytuacja, w której trzeba będzie podjąć ważną decyzję – nie odkładaj jej w nieskończoność. Twoja dyplomacja pomoże załagodzić drobne konflikty w otoczeniu. Miłość uśmiechnie się do Ciebie pod koniec tygodnia – być może przez niespodziewane spotkanie.

Skorpion
Ten tydzień przyniesie Ci intensywne emocje, które trudno będzie schować pod płaszczem obojętności. Jeśli coś Cię boli – powiedz o tym otwarcie, zamiast chować urazę. W pracy możesz liczyć na nowy projekt, który wymaga sprytu i odwagi – a tego Ci nie zabraknie. W sprawach sercowych kieruj się intuicją – ona podpowie Ci więcej niż chłodna analiza.

Strzelec
Przygoda wzywa! Niezależnie, czy dotyczyć będzie podróży, czy nowego wyzwania w życiu prywatnym – warto z niej skorzystać. Twój optymizm zaraża innych i dzięki temu zdobędziesz sojuszników. Finanse wyglądają stabilnie, ale pamiętaj, by nie przesadzić z wydatkami na przyjemności. Weekend to dobry moment, by zrobić coś spontanicznego z przyjaciółmi.

Koziorożec
Planety sugerują skupienie na sprawach zawodowych – ktoś bacznie przygląda się Twojej pracy. To dobry moment, aby pokazać swoje kompetencje i ambicje. W domu może pojawić się drobne napięcie, ale jeśli zachowasz spokój, sytuacja szybko się rozwiąże. Miłość w tym tygodniu wymaga cierpliwości – słuchaj uważnie drugiej strony, zamiast oceniać.

Wodnik
Twoja kreatywność eksploduje niczym fajerwerki – warto to wykorzystać! Nowe pomysły pojawią się zarówno w pracy, jak i w życiu osobistym. Ludzie chętnie pójdą za Twoimi ideami, jeśli pokażesz im entuzjazm i konsekwencję. W uczuciach pojawi się iskra – ktoś może obudzić w Tobie emocje, o których już dawno zapomniałeś.

Ryby
W tym tygodniu Twoja wrażliwość będzie ogromnym atutem – ktoś bliski doceni Twoje wsparcie i empatię. W pracy możliwe są małe spięcia, ale dzięki spokojnemu podejściu szybko znikną. Pamiętaj, że czasem trzeba odpuścić i pozwolić sprawom płynąć własnym rytmem. Weekend przyniesie okazję do refleksji – i być może do małej duchowej odnowy.

eprasa.pl a7725df736

Z przegraną i wygraną

Miniona sobota, 20 września, przyniosła kibicom z Kolbuszowej Dolnej mieszane emocje. Piłkarze Sokoła przegrali na wyjeździe w Kraśniku, natomiast piłkarki - Sokółki - odniosły pewne zwycięstwo w meczu 2. ligi kobiet.

W 9. kolejce Betclic 3. ligi grupy IV drużyna z Kolbuszowej Dolnej rywalizowała ze Stalą Kraśnik. Gospodarze szybko przejęli inicjatywę - już w 14. minucie prowadzenie dał im Karol Kalita, a dwadzieścia minut później ten sam zawodnik podwyższył na 2:0. Po przerwie trzecią bramkę dołożył Szymon Majewski.

Sokół odpowiedział dopiero w 76. minucie, gdy bramkę zdobył Hubert Garboś. Ostatecznie spotkanie zakończyło się wynikiem 3:1 dla Stali Kraśnik i kolbuszowianie wrócili do domu bez punktów.

Sokółki zwyciężają w Ostrowie

Zupełnie inaczej potoczył się mecz kobiecej drużyny Sokoła. W 5. kolejce 2. ligi kobiet zawodniczki z Kolbuszowej Dolnej zagrały na wyjeździe z Ostrowem Wielkopolskim i sięgnęły po komplet punktów, wygrywając pewnie 3:0.

Bohaterką spotkania została Gosia Kot, która zdobyła dwa gole, a wynik ustaliła Zuzia Kseń. Sokółki zagrały solidnie i z pełnym zaangażowaniem, co przełożyło się na efektowne zwycięstwo.

Dwa oblicza jednego klubu

Tego samego dnia kibice Sokoła Kolbuszowa Dolna mogli zobaczyć dwa różne oblicza swoich drużyn - panowie przegrali, ale panie udowodniły, że potrafią grać skutecznie i z charakterem. Dzięki wygranej w Ostrowie Sokółki dopisują trzy cenne punkty do swojego dorobku.

tm

Handball Stal Mielec zachwyca w Superlidze

Emocje do ostatnich minut, świetne interwencje Zeljko Koziny i skuteczność w decydujących momentach – tak wyglądał pojedynek Stali Mielec z Chrobrym Głogów. Ostatecznie to gospodarze cieszyli się ze zwycięstwa 28:27.

Spotkanie rozpoczęło się od znakomitej postawy bramkarza Stali – Zeljko Koziny. Już w pierwszych minutach obronił sytuację sam na sam, a chwilę później dołożył kolejne udane interwencje, które dały drużynie pewność siebie. Pierwsze dziesięć minut upłynęło pod znakiem wzajemnego badania sił, jednak to gospodarze sprawiali wrażenie drużyny lepiej kontrolującej wydarzenia na boisku.

Stal potrafiła kilkukrotnie wyjść na dwubramkowe prowadzenie, a w 23. minucie popisał się Rotem Segal, który uderzeniem z dystansu podwyższył wynik na 13:10. Był to moment przełomowy – mielczanie złapali wiatr w żagle i powiększyli przewagę do pięciu trafień (15:10). Pierwsza połowa zakończyła się korzystnym wynikiem 16:13 dla gospodarzy.

Druga część meczu rozpoczęła się widowiskowo – Stal grała odważnie, próbowała efektownych akcji i kilkukrotnie zachwyciła publiczność wrzutkami na pole karne. Niestety, im dłużej trwała rywalizacja, tym coraz groźniejszy stawał się Chrobry. Z przewagi 19:15 zrobił się remis 20:20, a w 45. minucie to goście wyszli na prowadzenie 22:21.

W trudnych momentach znów na wysokości zadania stanął Zeljko Kozina, który obronił rzut karny i kilka kluczowych akcji rywali. Dzięki jego postawie Stal utrzymała się w grze aż do końcówki spotkania. Ostatnie cztery minuty to prawdziwy rollercoaster emocji. Przy stanie 26:26 każda z drużyn miała szansę na zwycięstwo, ale to mielczanie okazali się skuteczniejsi. Po dwóch trafieniach wyszli na prowadzenie, a mimo szybkiej odpowiedzi Chrobrego, to Stal wygrała 28:27, ku ogromnej radości kibiców w Mielcu.

Składy drużyn:

Handball Stal Mielec: Zeljko Kozina, Krystian Witkowski, Rotem Segal, Przemysław Mrozowicz, Mikołaj Kotliński, Jakub Tokarz, Dzianis Valyntsau, Rafał Przybylski, Albert Sanek, Marcin Głuszczenko, Tarik Kasumović, Maksim Krasovskii, Filip Stefani, Jakub Sikora, Adam Wąsowski, Aleh Tarasevich

Trener: Robert Lis **BK**



Rotem Segal w widowiskowej akcji.

14. miejsce Katarzyny Zdziebło w Tokio

Zawodniczka mieleckiego klubu specjalizująca się w chodzie sportowym znakomicie zaprezentowała się na dystansie 20 km. Zaczęła spokojnie – po 5 km zajmowała 43. miejsce, tracąc ponad dwie minuty do czołówki. W drugiej części dystansu pokazała jednak ogromny charakter i systematycznie przesuwała się w górę stawki.

Na mecie uzyskała czas 1:29:31, co dało jej 14. miejsce. To czwarty wynik w jej karierze i drugi najlepszy w tym sezonie.

Reprezentantka mieleckiego klubu ponownie potwierdziła wysoką formę i udowodniła, że należy do ścisłej światowej czołówki w chodzie sportowym.

Bartosz Kręcigłowa



Fot. LKS Stal Mielec

Katarzyna Zdziebło w Tokio.

Efektowna wygrana Pawła Roga

Paweł Róg, zawodnik oraz trener reprezentujący mielecką szkołę boksu, odniósł efektowne zwycięstwo na gali Magazyn Boxing Night w Dębicy w kategorii middleweight.

W drugiej rundzie Róg trafił przeciwnika bardzo mocnym i celnym ciosem, co sprawiło, że rywal lekko zachwiał się na nogach. Paweł natychmiast wykorzystał tę sytuację, przeprowadzając szybką kombinację ciosów, która zakończyła walkę i dała mu zwycięstwo przez techniczny knockout (TKO).



Fot. Magazimm BoxingNight

Paweł Róg wygrywa na gali boksu w Dębicy.

Zwycięstwo Pawła Roga cieszyło licznie zgromadzonych fanów z Mielca, w tym prezydenta miasta Radosława Swóła, którzy mogli świętować sukces swojego reprezentanta i trenera.

Przed walką rekordy zawodników wyglądały następująco:

Paweł Rog: 4 zwycięstwa, 1 porażka, 0 remisów

Erik Orsós: 1 zwycięstwo, 2 porażki, 0 remisów **BK**

eprasa.pl a7725df736

LEKKOATLETYKA

Zacięta walka w Tokio

Magdalena Niemczyk pobiegła w finale sztafety 4x100 metrów kobiet podczas Mistrzostw Świata w Tokio. Polska drużyna w składzie: Magdalena Niemczyk, Pia Skrzyszowska, Krystsina Tsimanouskaya i Ewa Swoboda, zmierzyła się z najlepszymi zespołami globu. Polki były ósme, lecz zostały zdyskwalifikowane przez błąd w strefie zmian.

Polki do finału awansowały po znakomitym biegu w eliminacjach. W sobotnich zmaganiach (20 września) uzyskały czas 42,83 sekundy - najlepszy w tym sezonie - co pozwoliło im znaleźć się w gronie ośmiu najlepszych ekip świata. Był to już sygnał, że biało-czerwone mogą skutecznie rywalizować z czołówką.

Na metę jako pierwsze wpadły reprezentantki Stanów Zjednoczonych z najlepszym wynikiem na świecie (41,60). Tuż za nimi uplasowały się Niemki (41,86) oraz Brytyjki (41,88) – te trzy ekipy wywalczyły bezpośredni awans do finału.

Droga do finału

Na pierwszej zmianie pobiegła Magdalena Niemczyk, następnie pałeczkę przejęła Pia Skrzyszowska, na trzecim odcinku wystąpiła Krystsina Tsimanouskaya, a finisz należał do Ewy Swobody.

- Magda miała trzeci czas na swojej zmianie. To był świetny bieg - skomentował dla nas bogdan Karkut, trener UKS Tiki-Taki Kolbuszowa.

Dzięki dobrym zmianom i mocnemu finiszowi Swobody, Polki pewnie zameldowały się na piątej pozycji w swojej serii i z czasem sezonu są gotowe do walki o medale.

Decydujący bieg

W finale jednak poprzeczka zawieszona była bardzo wysoko. Złoty medal zdobyły Stany Zjednoczone (41,75), srebro wywalczyła Jamajka (41,79 - rekord sezonu), a brąz trafił do Niemek (41,87). Tuż za podium znalazły się Brytyjki (42,07).

Polki w pełnym składzie z Niemczyk na pierwszej zmianie, walcząc ambitnie do samego końca, zameldowały się na mecie na ósmym miejscu. Ostatecznie zostały zdyskwalifikowane, ponieważ podczas przekazywania pałeczki od Skrzyszowskiej do Cimanouskiej zmiana nastąpiła poza wyznaczoną strefą. **tm**



Fot. Nadesłane

Wśród reprezentantek Polski była Magda Niemczyk (trzecia od prawej).

PIŁKA NOŻNA

Zwycięstwo gospodarzy

W niedzielę, 21 września, na Stadionie Miejskim w Kolbuszowej rozegrano spotkanie 5. kolejki B Klasy Rzeszów VII - Kolbuszowa. Rezerwy Kolbuszowianki podejmowały Ceramikę Hadykówka. Mecz zakończył się zwycięstwem gospodarzy 3:0.

Pierwsze minuty należały do drużyny z Kolbuszowej. Już w 11. minucie na listę strzelców wpisał się Łukasz Żuchowski, otwierając wynik meczu. Kolbuszowianka kontrolowała przebieg gry i jeszcze przed przerwą podwyższyła prowadzenie. W 40. minucie bramkę zdobył Łukasz Kożuchowski, ustalając rezultat pierwszej połowy na 2:0.

Wynik meczu ustalił, w 90. minucie, Ksawier Koziński, trafiając na 3:0 i przypieczętowując komplet punktów dla Kolbuszowianki II.

Dzięki tej wygranej rezerwy Kolbuszowianki mają na koncie 13 punktów, bilans bramkowy 15-3 i zajmują 2. miejsce w tabeli. Z kolei Ceramika Hadykówka pozostaje w dolnej części stawki - z dorobkiem 2 punktów i bilansem 4-11 plasuje się obecnie na 11. pozycji.

tm


Fot. Tymoteusz Maciąg (2)

Zawodnicy walczyli do samego końca.



Rezerwowi bacznie przyglądali się spotkaniu.

Więcej zdjęć na stronie www.korsokolbuszowskie.pl

PIŁKA NOŻNA

Emocje na boisku

Rozgrywki A i B klasy oraz dębickiej okręgówki nabrały tempa. Jesteśmy już prawie na półmetku rundy jesiennej 2025/2026, a walka o ligowe punkty staje się coraz bardziej zacięta. Każdy mecz może mieć kluczowe znaczenie dla układu tabeli, a kibice z regionu mogą liczyć na jeszcze więcej sportowych emocji w nadchodzących tygodniach.

Wyniki ostatnich spotkań

Klasa Okręgowa – Dębica (19-20 września)

Dromader Chrząstów – Sokół II Kolbuszowa Dolna (3:2)

Kolbuszowianka Kolbuszowa – Radomyślanka Radomyśl Wielki (2:2)

A Klasa, Rzeszów III – Mielec (20-21 września)

Florian Ostrowy Tuszowskie – Kolorado Wola Chorzelowska (2:2)

Tempo Cmolas – Sokół Pień (3:1)

ASERTO Trześń – Strażak Grochowe (4:0)

Błękitni Siedlanka – Pitmark Jaślany (2:0)

Hetman Dąbrówka Wisłocka – Wilga Widełka (2:1)

B Klasa, Rzeszów VII – Kolbuszowa (20-21 września)

Kolbuszowianka II Kolbuszowa – Ceramika Hadykówka (3:0)

Werynianka Werynia – LKS Hucina (7:0)

Vigor Trzęsówka – KS Dzikowiec (2:5)

Raniżovia Raniżów – Ostrovia Ostrowy Baranowskie (3:1)

Korona Majdan Królewski – Marmury Przyłęk (4:0)

Huragan Przedbórz – Błękitni Komorów (1:0)

Zapowiedzi najbliższych spotkań

Klasa Okręgowa – Dębica

Sokół II Kolbuszowa Dolna – LKS Pustków, niedziela, 28 września, 11:30


Fot. T. Maciąg

Jakie mecze przed nami?

Igloopol II Dębica – Kolbuszowianka Kolbuszowa, niedziela, 28 września, 11:00

A Klasa, Rzeszów III – Mielec

Wilga Widełka – Czarni Trześń, sobota, 27 września, 16:00

Sokół Pień – ASERTO Trześń, sobota, 27 września, 16:30

Kolorado Wola Chorzelowska – Tempo Cmolas, sobota, 27 września, 16:00

Atut Podborze – Florian Ostrowy Tuszowskie, sobota, 27 września, 16:00

Strażak Grochowe – Błękitni Siedlanka, niedziela, 28 września, 15:00

B Klasa, Rzeszów VII – Kolbuszowa

Ostrovia Ostrowy Baranowskie – Korona Majdan Królewski, niedziela, 28 września, 11:00

LKS Hucina – Vigor Trzęsówka, niedziela, 28 września, 11:00

Ceramika Hadykówka – Błękitni Komorów, niedziela, 28 września, 14:00

Marmury Przyłęk – Huragan Przedbórz, niedziela, 28 września, 14:00

Kolbuszowianka II Kolbuszowa – Werynianka Werynia, niedziela, 28 września, 16:00

Tymoteusz Maciąg

KORSO KOLBUSZOWSKIE

WYDAWCA
Agencja Wydawniczo-Reklamowa Korso Sp. z o.o.
ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
NIP 817 0005118
REGON: 690006614

REDAKCJA I BIURO OGŁOSZEŃ
Ul. Obrońców Pokoju 20, 36-100 Kolbuszowa
czynna od pn. do pt. – godz. 8-16
tel. 17 744 45 96
mail: kolbuszowa@korso.pl

DANE DO PRZELEWU:
AWR KORSO sp. z o. o.
PEKAO I O. W Mielcu - 11 1240 2856 1111 0010 6715 6187

ZESPÓŁ REDAKCYJNY
Bartosz Posłuszny
redaktor naczelny
tel. 519 132 924, mail: bposluszny@korso.pl,
Kamil Ząbczyk
dziennikarz
tel. 508 246 992, mail: kzabczyk@korso.pl
Tymoteusz Maciąg
dziennikarz - współpraca
mail: sport.kolbuszowa@korso.pl

DZIAŁ REKLAMY
tel. 17 744 45 96
mail: kolbuszowa@korso.pl
Marcin Serafin
tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl
Anna Czajkowska
tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

Joanna Serafin
redaktor naczelna wydawnictwa Korso
tel. 510 103 940, jserafin@korso.pl

SKŁAD TYGODNIKA
Graffi Studio Janusz Ansion

DRUK
Polska Press Sp. z o. o.
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i zdjęć niezamówionych redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmian.

Stowarzyszenie Mediów Lokalnych
Izba Wydawców Prasy

eprasa.pl a7725df736

Strych

Dowcipy

Po operacji chirurg pyta pacjenta:
- Czy jest pan przesądny?
- Nie, panie doktorze...
- To dobrze, bo od jutra będzie pan wstawał z łóżka tylko lewą nogą.

***

Przychodzi baba do lekarza:
- Panie doktorze, mam wypieki.
- To życzę smacznego.

***

Mówi cieć do ciecia: - Która godzina? - Ciecia.

***

Wchodzi kobieta z dzieckiem na rękach do autobusu.
- Fuj, jakie brzydkie dziecko - mówi kierowca autobusu.
Kobieta oburzona, ba, wpieniona na maksa siada obok innego pasażera i mówi:
- Słyszał pan? Jak tak można. Jaki niekulturalny, jaka świnia z tego kierowcy. Chyba zaraz pójdę i mu nawymyślam.
- Tak, no pewnie - mówi współpasażer. - Niech pani idzie, ja potrzymam małpkę.

***

Ciemna noc. W parkowej alejce do przechodnia podchodzi facet i wyciągając nóż, pyta:
- Masz kasę?
Tamten wyciąga spod płaszcza siekierę:
- Bo co?
- Nic, nic. Rozmienić chciałem.

***

Przez wieś jedzie motorem Jasiu, Bartosz, który strasznie się jąka, i Szymek. W pewnym momencie Bartosz mówi:
- Szy... Szy...
Na to Jasiu:
- Co? Szybciej? Okej, jedziemy szybciej.
- Szy... Szy...
- Co? Jeszcze szybciej? Dobra, jedziemy jeszcze szybciej.
- Szy... szy...
- Jeszcze szybciej??? Człowieku, na liczniku setka i ty się nie boisz?
- Szy... Szy... Szymek spadł!

***

Jaś zwierza się lekarzowi:
-Do siódmego roku życia widziałem wszystko jak przez mgłę.
-Hmm... A potem było lepiej?
-Och, potem było już znakomicie.
-Zacząłeś nosić okulary?
-Nie, mama zaprowadziła mnie do fryzjera!

***

Klient restauracji patrzy na rachunek:
„Dwie wódki - 15PLN,
Sałatka - 8PLN,
Jeśli przejdzie - 15PLN,
Cztery piwa - 20PLN”
- Panie kelner, co to kurna jest: „jeśli przejdzie”?
- Ehh, no nie przeszło...

***

Po przejrzeniu wyników lekarz mówi do baby:
- Ma pani kamienie w pęcherzu żółciowym, zwapnienia w płucach, piasek w moczu.
- Panie doktorze! A czy mam trochę cementu? Bo widzi pan, mąż będzie budował domek na działce...

***

-Ile nóżek ma świnka?
- Cztery!
- A ile oczek?
- Dwa.
- W którym roku urodził się Mickiewicz?
- Hmm... Nie wiem.
- Z tobą to tylko o świniach można pogadać!

***

O 2.00 w nocy do Iksińskiego dzwoni telefon:
- Czy to pan uratował mojego synka przed utonięciem?
- Tak - odpowiada zaspany mężczyzna.
- A berecik gdzie, złodzieju?!

***

Jaś pyta mamę:
- Mamo, co to są kalorie?
- Synku, to takie skrzaty, które nocą zmniejszają mamie sukienkę.

***

Właściciel pewnej małej firmy wezwał agenta ubezpieczeniowego do swojego biura.
- Chciałbym ubezpieczyć od kradzieży wszystkie przedmioty, które tutaj pan widzi!
A po chwili dodaje:
- Z wyjątkiem tego zegara na ścianie.
- Dlaczego jego pan nie ubezpiecza?
- Ponieważ pracownicy, których zatrudniam, nie spuszczają go z oczu przez cały dzień.

***

- Panie doktorze, mam problem. Od pewnego czasu brak mi apetytu. Nie mam ochoty nic jeść...
- Wie pan, przy dzisiejszych cenach to cenna umiejętność...

***

- Panie doktorze, mój rozrusznik serca ma chyba defekt!
- Po czym pan tak sądzi?
- Jak kaszlnę, to mi się brama od garażu otwiera.

***

Blondynka u weterynarza w poczekalni uspokaja swojego psa.
- Azor nie szczekaj tak. Zobacz, tam też czeka kotek do pana doktora i nie szczeka!

Z Facebooka



Nasza grupa „Gmina Cmolas - blisko nas” ma już ponad 3100 członków. Bądź na bieżąco z wydarzeniami na terenie gminy. Dołącz i Ty!

Czekam na dom



Fot. Łapka w Łapkę

„Mała” ma cztery miesiące. Lubi głaskanie i pieszczoty. Kotka przebywa w schronisku w Kolbuszowej. Telefon w sprawie adopcji: 727 167 727.

Kronika towarzyska



Fot. T. Maciąg

Zawodnicy podczas niedzielnego meczu rozegranego pomiędzy KKS Kolbuszowianką a Ceramiką Hadykówka.

eprasa.pl a7725df736